BIALSKI PRZEGLĄD AKADEMICKI

CZASOPISMO PAŃSTWOWEJ SZKOŁY WYŻSZEJ IM. PAPIEŻA JANA PAWŁA II W BIAŁEJ PODLASKIEJ

NR 33 – CZERWIEC 2019
ISSN 2081-6324



JEGO MAGNIFICENCJA REKTOR PSW
PROF. ZW. DR HAB. JÓZEF BERGIER (1952-2019)


PAŃSTWOWA SZKOŁA WYŻSZA

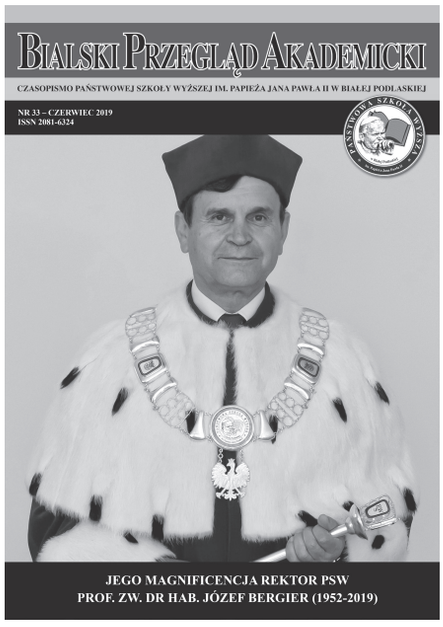

KSIĘGA KONDOLENCYJNA






KSIĘGA KONDOLENCYJNA





OD REDAKCJI

Przedstawiany numer Bialskiego Przeglądu Akademickiego jest poświęcony osobie zmarłego w dniu 21 marca 2019 r. profesora dr. hab. Józefa Bergiera, Rektora Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.

Wprowadzenie w smutną tematykę pożegnania lidera społeczności akademickiej naszej uczelni stanowi życiorys Profesora udostępniony na stronie internetowej uczelni. Fragmenty homilii ks. dr. Jana Muchy, jednego z celebransów uroczystości pogrzebowych, wyrażają istotę pożegnania Rektora. Dalej przedstawiamy trzy wystąpienia osób, które żegnały Profesora w czasie pogrzebu w kościele pod wezwaniem Chrystusa Miłosiernego w Białej Podlaskiej w dniu 26 marca 2019 r. W imieniu senatu akademickiego i całej społeczności akademickiej PSW, sylwetkę Profesora i osiągnięcia jego życia przedstawił prof. zw. dr hab. Mieczysław Adamowicz. Pan Adam Chodziński, wieloletni pracownik PSW i współpracownik Rektora, działacz samorządowy, członek nowo wybranej Rady Uczelni oraz dr Henryk Konon, przedstawiciel Wojewódzkiego Szpitala w Białej Podlaskiej i przyjaciel rodziny zmarłego, przedstawili wybrane wspomnienia o zmarłym.

W dalszej części pożegnania zamieszczamy wystąpienia i refleksje związane z Rektorem nadesłane przez pracowników uczelni i współpracowników z innych ośrodków naukowych. Wystąpienia i interakcje uzupełniane są zdjęciami zwłaszcza z uroczystości pogrzebowych. Tę część kończy wspomnienie żony dr hab. Barbary Bergier, prof. PSW.

W numerze zamieszczamy także niektóre zdarzenia i sprawy związane z osobą Profesora Józefa Bergiera, które miały miejsce jeszcze za jego życia. Jest to przede wszystkim laudacja Prezydenta Miasta Biała Podlaska wygłoszona w trakcie posiedzenia senatu akademickiego w dniu 28 stycznia 2019 r. związana z nadaniem tytułu Zasłużonego dla Miasta Biała Podlaska. W tej części zamieszczamy także korespondencję związaną z nadaniem profesorowi dr. hab. Marianowi Podstawce wyróżnienia w postaci honorowego profesora PSW.

Na końcowych stronach zamieszczamy informacje o dniu Patrona oraz o wyborze nowego rektora, a także prezentujemy sylwetkę prof. zw. dr. hab Jerzego Nitychoruka wybranego na kadencję 2019-2020.

Redakcja

Spis treści

Życiorys śp. prof. zw. dr. hab. Józefa Bergiera 2

Homilia ks. dr. Jacka Muchy 4

Wystąpienie prof. zw. dr. hab. Mieczysława Adamowicza 8

Wystąpienie Adama Chodzińskiego 12

Wystąpienie Henryka Konona 14

Wspomnienia pracowników uczelni 18

Wspomnienia współpracowników z innych ośrodków naukowych 23

Studenci żegnają swojego Rektora 28

Wspomnienie Rodziny 29

Laudacja z okazji nadania tytułu Zasłużonego dla Miasta Biała Podlaska 30

Nadanie tytułu honorowego Profesora PSW 34

Dzień Patrona 35

Rada Uczelni PSW 37

Wybory Rektora PSW 38

Prof. zw. dr. hab. Jerzy Nitychoruk – Rektor PSW na kadencję 2019-2020 40

Bialski Przegląd Akademicki
Nr XXXIII, Czerwiec 2019
ISSN 2081-6324

Bialski Przegląd Akademicki jest czasopismem informacyjnym, wydawanym przez PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, skierowanym do pracowników i studentów uczelni oraz adresatów zewnętrznych.

Nadzór programowy i redakcyjny
prof. zw. dr hab. dr h.c. Mieczysław Adamowicz

Redakcja
Sekcja Nauki i Wydawnictw

Korekta
Sekcja Nauki i Wydawnictw

Zdjęcia nieoznaczone inaczej: archiwum PSW

Skład i druk: druk-24h.com.pl tel. 85 653-78-04

Adres redakcji
Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II
w Białej Podlaskiej
Sekcja Nauki i Wydawnictw
21-500 Biała Podlaska, ul. Sidorska 95/97, pok. 334
tel. 83 344 99 63, 83 344 99 00 wew. 271
e-mail: wydawnictwa@pswbp.pl

Wydawca
Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II
w Białej Podlaskiej

Wszelkie prawa zastrzeżone
Autorzy publikacji nie otrzymują honorariów oraz akceptują jednoczesne ukazanie się artykułów na łamach „BPA" i w Internecie. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, zmian tytułów i redagowania tekstów dostarczonych w celu publikacji. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych i nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam oraz ogłoszeń.

ŻYCIORYS



Prof. zw. dr hab. Józef Bergier

Rektor Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

17.02.1952 – 21.03.2019

Józef Bergier urodził się 17 lutego 1952 roku w Międzyrzecu Podlaskim. Profesor nauk o kulturze fizycznej, specjalista teorii i praktyki treningu w zespołowych grach sportowych, trener klasy mistrzowskiej w piłce nożnej oraz zagadnień motoryki człowieka, w tym gównie aktywności fizycznej. W latach 1997-2001 polityk, samorządowiec. W latach 1997-2001 poseł na Sejm III kadencji, w latach 2007-2011 senator VII kadencji, wiceprzewodniczący sejmiku woj. lubelskiego w roku 2007, radny miasta Biała Podlaska w latach 2003-2006.

Kariera naukowa

W 1975 roku ukończył studia w Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, Filia w Białej Podlaskiej. W 1983 roku uzyskał stopień doktora (na podstawie pracy pt. „Tendencje rozwoju sprawności motorycznej dzieci Zbiorczych Szkół Gminnych makroregionu środkowo-wschodniego").

W 1999 roku został doktorem habilitowanym nauk kultury fizycznej (w oparciu o rozprawę zatytułowaną „Wiedza dzieci o nauczanych czynnościach ruchowych a skuteczność działań w grze zespołowej"). Postanowieniem Prezydenta RP z 7 sierpnia 2012 roku otrzymał tytuł profesora nauk o kulturze fizycznej.

W latach 1975-2013 pracował jako nauczyciel akademicki w Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, Filia w Białej

Podlaskiej. W latach 2000-2009 sprawował funkcję rektora Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. W latach 2009-2012 został Prorektorem ds. Rozwoju Uczelni, 2012-2013 Pełnomocnikiem rektora ds. Rozwoju Uczelni. Od 2013 roku do śmierci ponownie sprawował funkcję Rektora w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.

Od 2010 roku Redaktor Naczelny czasopisma naukowego „Człowiek i Zdrowie" („Human and Health"), które od 2014 roku przyjęło nazwę „Health Problems of Civilization", zastępca Redaktora Naczelnego w czasopismach „Rozprawy Naukowe" i „Rozprawy Społeczne", oraz Członek Rady Naukowej w czasopismach „Studia Ekonomiczne i Regionalne / Economic and Regional Studies" i „Polish Jurnal of Sport and Tourism", "Journal of Economics".

Sprawowane funkcje poza uczelnią

Prezes Bialskopodlaskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej w latach 1981-1985 i 1999-2004. W 1985 roku Członek Międzynarodowego Stowarzyszenia Motoryki Sportowej i Zastępca Przewodniczącego Międzynarodowego Towarzystwa Naukowego Gier Sportowych.

W latach 2009-2013 sprawował funkcję Przewodniczącego Wydziału Piłkarstwa Kobiecego Polskiego Związku Piłki Nożnej. W latach 2012-2013 był Członkiem Polskiej Komisji Akredytacyjnej w zespole Nauk Medycznych o Zdrowiu i Kulturze Fizycznej.

Dorobek naukowy

Autor ponad 500 artykułów naukowych, 6 autorskich podręczników i ponad 20 redakcji naukowych podręczników, wielu prac wydanych w językach obcych: angielskim, niemieckim, rosyjskim, ukraińskim i węgierskim. Autor publikacji w znaczących wydawnictwach na różnych kontynentach:

- europejskim:
  - „Annals of Agricultural and Environmental Medicine",
  - „Journal of Sports Science and Medicine",
  - „Journal of Human Kinetics",
  - „International Journal of Environmental Research and Public Health"
- amerykańskim:
  - „Journal of Toxicology and Environmental Health"
- afrykańskim:
  - „African Journal of Physical, Health Education, Recreation and Dance".
- azjatyckim:
  - „Iranian Journal of Public Health"

Osiągnięcia i wyróżnienia

Profesor Józef Bergier był osobą, która przez całe dwudziestolecie angażowała się w organizację, funkcjonowanie i rozwój Państwowej Szkoły Wyższej. Kierując uczelnią, Profesor Bergier zwracał uwagę nie tylko na doskonalenie działalności edukacyjnej, jako podstawowego zadania Państwowej Szkoły Wyższej, ale także na rozwój działalności naukowo-badawczej i publikacyjnej, rozwój własnej kadry naukowej, a także na umacnianie roli uczelni jako nowoczesnego ośrodka akademickiego w regionie. Z zapałem i sukcesem realizował wizję budowy nowej Akademii Bialskiej. Ewidentnym dowodem na to są, zarówno nowoczesne obiekty dydaktyczne, naukowe i sportowe tworzące bazę materialną uczelni, ale także rosnąca z biegiem lat renoma uczelni w całym kraju, która od trzech lat zajmuje pierwsze miejsce wśród państwowych wyższych szkół zawodowych w Polsce.

Profesor otrzymał liczne wyróżnienia i nagrody uczelniane, a także nagrody Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Został wyróżniony Złotą Odznaką za zasługi dla własnej Uczelni i otrzymał tytuł Zasłużonego dla Miasta Biała Podlaska. Odznaczony brązowym i złotym Krzyżem Zasługi, a także Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W 2017 roku otrzymał tytuł Profesora Honoris Causa Uniwersytetu Medycznego w Tarnopolu (Ukraina).

Pracownicy i studenci Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej z odejściem Profesora Józefa Bergiera utracili wybitnego naukowca, organizatora uczelni i lidera społeczności akademickiej.

HOMILIA WYGŁOSZONA NA MSZY POG
W KOŚCIELE PW. CHRYSTUSA MIŁOSIERNEGO

Pogrążona w smutku i żałobie Rodzino śp. Rektora Józefa Bergiera,

Dostojni Celebransi,

Umiłowani w Chrystusie Panu Siostry i Bracia.

„Nikt z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie (…). I w życiu więc i w śmierci należymy do Pana" (Rz 14,7a.8). Św. Paweł przypomina, że w każdym momencie naszego istnienia jesteśmy w rękach Boga. On potrafi nawet ze śmierci wyprowadzić dobro. Także Tej Śmierci, która tak mocno nas dotknęła smutkiem i żalem. Śp. Józef Bergier był człowiekiem wierzącym, chrześcijaninem, praktykującym katolikiem, dlatego na Jego pogrzebie gromadzimy się w świątyni. Można powiedzieć, że Zmarły przyprowadził nas na Eucharystię. W pewien sposób, to dzięki Niemu usłyszeliśmy dziś słowa Ewangelii.

Pytanie Tomasza i Filipa: „Panie, nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?" (J 14,5) zdradza bezradność i religijną niedojrzałość apostołów, ale zarazem jest wyrazem ich ludzkiej szczerości i autentyczności. Pytanie apostołów jest także naszym pytaniem. Nas zgromadzonych na tym pogrzebie. Wyraża ono nasze wątpliwości, niedowierzania i lęk o przyszłość. Wszyscy zadają sobie pytanie o sens ludzkiego życia, o jego koniec i o to, co po śmierci. I nawet, gdy deklarują swoją niewiarę, nie mogą pogodzić się z myślą, że śmierć jest ostateczną granicą, za którą tylko bezsens nicości. Pewna pani profesor, zdeklarowana ateistka, powiedziała w sierpniu ubiegłego roku na pogrzebie słynnej artystki: „Trudno mówić o Korze, której nie ma, a o której wiem, że wszystko słyszy. Nie żebym wierzyła w jej wieczne życie, ale dlatego, że ta ilość energii, którą w sobie miała i którą była, nie mogła tak po prostu rozproszyć się i zniknąć" (Gość Niedzielny, nr 33/2018). W tym kontekście, nasza wiara w życie wieczne, ufność, że mamy „imienną rezerwację w domu Ojca" nie jest religijną naiwnością, mrzonką, czy śmiesznością. Jest rozwiązaniem, którego domaga się nasz duch i nasz intelekt.

Wszystkim zatrwożonym, smutnym i płaczącym na tym pogrzebie Jezus odpowiada: „Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie! W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. (…) Ja jestem drogą i prawdą, i życiem" (J 14,1.6). On jest: Drogą, czyli jedynym sposobem dojścia do Boga, jedynym Pośrednikiem naszego zbawienia; Prawdą, czyli wyłącznie On zna i mówi całą prawdę o Bogu i o człowieku; Życiem, czyli tylko On, jako Stwórca daje życie ziemskie i jako Zbawiciel daje życie wieczne. Każdemu, kto przekroczy próg wiary i sięgnie po Słowo Boże, Chrystus daje logiczną odpowiedź na najtrudniejsze pytania, daje nadzieję nawet wtedy, gdy w nasze życie wkroczy śmierć.

Jesteśmy na pogrzebie śp. prof. Józefa Bergiera. Naszymi myślami chcemy objąć życie Zmarłego. Patrząc w kierunku ołtarza widzimy dwa portrety. Pierwszy znajduje się przy trumnie, przedstawia Magnificencję Rektora w uroczystym stroju z biretem na głowie i berłem w dłoni. Z drugiego portretu, umieszczonego w pewnym

RZEBOWEJ ŚP. PROF. JÓZEFA BERGIERA W BIAŁEJ PODLASKIEJ 26 MARCA 2019 ROKU (FRAGMENTY)

oddaleniu przy ścianie prezbiterium, spogląda Osoba prywatna. Pan Rektor w marynarce, siedzi na ławce przed uczelnią, na twarzy rysuje się serdeczny uśmiech. Każdy z nas ma osobiste, szczególne doświadczenie spotkania ze śp. Józefem Bergierem i może namalować swoimi wspomnieniami większy lub mniejszy fragment obrazu, który nosi tytuł: Życie i dzieło śp. Józefa Bergiera. Wspomnienia jednych będą bardziej komponowały się z oficjalnym, drugich z prywatnym wizerunkiem. Józef Bergier: mąż, ojciec, dziadek, przyjaciel, kolega, sąsiad, nauczyciel, trener, profesor, rektor, samorządowiec, polityk, poseł, senator…

Także ja chciałbym dołożyć małą część do tej potężnej mozaiki, którą wspólnie dziś tworzymy. Piętnaście lat znajomości: dziesiątki spotkań na uczelni, kilka wizyt w domu rodzinnym Państwa Bergierów, wspólne pielgrzymki do grobu Patrona Uczelni św. Jana Pawła II. Doświadczyłem ze strony Pana Rektora wiele życzliwości, wsparcia i pomocy jako wykładowca i duszpasterz akademicki. Także jako człowiek, np. wtedy, gdy Pan Rektor w środku wakacji przybył na pogrzeb mojego taty. Piętnaście lat to okazja do bardzo wielu rozmów i dyskusji. Czasami mieliśmy różne zdania w kwestii szczegółowych rozwiązań tej, czy innej sprawy, ale gdy przechodziliśmy na temat życia rodzinnego, wartości chrześcijańskich, czy potrzeby wychowania młodego pokolenia, zawsze zgadzaliśmy się w stu procentach.



Ks. dr Jacek Mucha
Zdjęcie: Biała 24

Trudno w kilku słowach zamknąć życie Człowieka, który tak wiele dokonał. Może On sam zdoła nam pomóc… Pracownicy jednego z Zakładów naszej Uczelni – mogę chyba tak powiedzieć, Zakładu bardzo bliskiego sercu Pana Rektora – do życzeń imieninowych dołączyli cytat z homilii św. Jana Pawła II wygłoszonej na Westerplatte w 1987 roku. Wiemy z przekazu Rodziny, że słowa te bardzo spodobały się Panu Rektorowi i towarzyszyły mu do ostatnich chwil. Kartkę z życzeniami widziałem na stoliku przy łóżku Pana Rektora, będąc u Niego – jak się później okazało – na trzy godziny przed śmiercią. Oto słowa, w których Pan Rektor dostrzegł streszczenie swego życia albo przesłanie, którego nie zdążył nam powiedzieć: „Każdy (…) znajduje w życiu jakieś swoje >>Westerplatte<<. Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić. Jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. Nie można >>zdezerterować<<. Wreszcie – jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba >>utrzymać<< i >>obronić<<, tak jak to Westerplatte, w sobie i wokół siebie. Tak, obronić – dla siebie i dla innych".

Te słowa streszczają dorobek życia śp. prof. Józefa Bergiera, „wymiar zadań, które podjął i wypełnił": rodzina, sport, nauka, służba społeczeństwu. Dziełem, któremu bez reszty poświęcił ostatnie dwadzieścia lat swego życia jest Państwowa Szkoła Wyższa. Pamiętamy jak o nią zabiegał, troszczył się o jej rozwój, cieszył sukcesami i przeżywał niepowodzenia. Jakże często nie potrafiliśmy dotrzymać mu kroku, nie nadążaliśmy w realizacji Jego wizji. Dziś, dzieło to pozostawia w naszych rękach. My jesteśmy za nie odpowiedzialni, mamy je zachować i rozwijać. Powyższe słowa wskazują także na wymiar duchowy naszego życia, na „porządek prawd i wartości", które trzeba „obronić dla siebie i dla innych". Dziś, gdy śp. prof. Józef Bergier przekroczył granicę śmierci i patrzy na życie ziemskie z innej perspektywy zapewne chciałby nam podpowiedzieć, abyśmy troszczyli się



Zdjęcie: Podlasie24

o świat ducha: naszą wiarę, moralność, relacje międzyludzkie.

Każda uroczystość pogrzebowa ma dwa wymiary. Jest modlitwą za Zmarłego i jednocześnie refleksją nad naszym życiem. Śp. prof. Józef Bergier był prawdziwym Człowiekiem z krwi i kości, Człowiekiem wielkich talentów i umiejętności, twórcą dobra, które nam pozostawił. Ale jak każdy z nas zmagał się z ułomnościami ludzkiej natury. Dlatego dziś dziękujemy Bogu za Jego życie i dzieło, za to, że spotkaliśmy Go na naszej drodze życia, ale także polecamy w modlitwach błagalnych. My chrześcijanie, w Chrystusie mamy łączność ze zmarłymi, w Chrystusie nasza modlitwa za zmarłych ma sens. Dlatego wołamy dziś do Miłosiernego Boga o dar Nieba dla śp. prof. Józefa Bergiera.

A jaką refleksję ta śmierć budzi w nas, z jaką myślą pozostaniemy po tej uroczystości pogrzebowej? Dzięki Panu Rektorowi każde wspomnienie Państwowej Szkoły Wyższej w Białej Podlaskiej zawsze przywołuje na myśl osobę jej Patrona – św. Jana Pawła II. Ten patronat jest wynikiem osobistych przemyśleń, pragnień i szczególnych zabiegów Pana Rektora. Dlatego chciałbym dziś przywołać wydarzenie, o którym mówiłem na Mszy akademickiej odprawianej w pierwszą rocznicę śmierci Jana Pawła II. Pamiętam, że obecny na Mszy św. Rektor, gdy usłyszał tę historię, uśmiechnął się i skinął głową – jak mi się zdawało – na znak aprobaty.

Ojciec Leon Knabit w swojej książce o Janie Pawle II, zatytułowanej *Spotkania z wujkiem Karolem,* wspomina wydarzenie z naszej diecezji. Nie wszyscy wiedzą, że ten najbardziej znany w Polsce zakonnik studiował w Wyższym Seminarium Duchownym w Siedlcach i przez kilka lat był księdzem naszej diecezji zanim wstąpił do zakonu benedyktynów. W marcu 1968 roku, gdy głosił rekolekcje wielkopostne w parafii katedralnej w Siedlcach, zmarł biskup Ignacy Świrski, człowiek głębokiej wiary i wielkiej pokory. Zgodnie z życzeniem zmarłego, wyrażonym w testamencie, w czasie pogrzebu trumna stała na środku kościoła na posadzce. „Pamiętam doskonale ten moment – pisze o. Knabit – gdy księża kardynałowie wchodzili do katedry i – wydawało mi się – jakby gdzieś wyżej patrzyli, by trumnę zobaczyć. A tu oczy trzeba było spuścić niżej – aż do ziemi. Nasz Ksiądz Kardynał w tym momencie zmienił się na twarzy. Poczerwieniał, a potem w zadumie stał przez dłuższą chwilę nad złożonymi na kościelnej posadzce doczesnymi szczątkami pasterza ziemi podlaskiej. Potem z wielkim skupieniem i przejęciem odprawił Mszę żałobną, podczas której kazanie wygłosił Ksiądz Prymas. Na zawsze pozostanie mi w pamięci zaduma Wujka Karola nad majestatem takiej śmierci" (Leon Knabit OSB, *Spotkania z wujkiem Karolem,* wyd. Znak 2002).

Być może, patrząc na stojącą na posadzce trumnę biskupa Świrskiego kard. Wojtyła podjął decyzję, aby w przyszłości jego pogrzeb wyglądał podobnie. Nigdy się tego nie dowiemy. Chociaż – jako mieszkańcy tej diecezji – czulibyśmy pewien rodzaj satysfakcji, gdyby tak było. Niezaprzeczalny jest jednak fakt, że każde spojrzenie na trumnę, każde uczestnictwo w pogrzebie, „wprowadza nas w zadumę", czegoś nas uczy, do czegoś mobilizuje. Ta żałobna uroczystość jest jednym wielkim kazaniem i każdy może usłyszeć inne, osobiste wezwanie. Także ci, dla których Chrystus jeszcze nie jest lub już nie jest Drogą, Prawdą i Życiem, którzy wciąż nie odnaleźli w Ewangelii źródła Prawdy i Miłości. Parafrazując słowa poety: jeśli nie wiesz gdzie jest morze, idź wzdłuż rzeki. Skonfrontuj się z prawdą o przemijaniu ludzkiego życia, z pełnymi nadziei słowami Jezusa, z atmosferą Tego modlitewnego zgromadzenia. Może Ten pogrzeb, to początek twoich życiowych rekolekcji?

ks. dr Jacek Mucha
Duszpasterz Akademicki

WYSTĄPIENIE PROFESORA

Pogrążona w smutku i żałobie Rodzino Świętej Pamięci Profesora dr hab. Józefa Bergiera, Magnificencji Rektora Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Pani Barbaro, umiłowana małżonko, ukochane Dzieci: Anno i Michale, wszyscy pozostali krewni i bliscy zmarłego.

Jesteśmy tu dziś wszyscy w tej Świątyni. Czcigodni Księża, Przyjaciele, Koledzy i znajomi przybyli z różnych stron kraju, w tym pracownicy i studenci Uczelni, którą osierocił jej założyciel i faktyczny przywódca, aby w głębokim żalu i cierpieniu oddać zmarłemu ostatnią przysługę i wyrazić szacunek oraz uznanie dla trudu jego życia i wielkości osiągnięć. Zebraliśmy się tu wszyscy, zmobilizowani ogromem straty tak przedwcześnie i niespodziewanie zakończonego ziemskiego życia, by pożegnać w wierze i wesprzeć modlitwą w drodze do wieczności mądrego i dobrego człowieka:

- założyciela Uczelni i jej wieloletniego Rektora, niekwestionowanego lidera naszej społeczności akademickiej;
- wybitnego naukowca i organizatora nauki, znanego w kraju i zagranicą;
- aktywnego działacza społecznego i politycznego;
- zasłużonego dla Miasta Biała Podlaska i całego Południowego Podlasia.

Świętej Pamięci Profesor Józef Bergier odszedł od nas za wcześnie, mając zaledwie 67 lat. Syn Ziemi Międzyrzeckiej kształcił się na Podlasiu, w Międzyrzecu Podlaskim i w Białej Podlaskiej. Studia wyższe ukończył w 1975 r. w Bialskiej Filii Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. W tej Uczelni pracował jako nauczyciel akademicki do 2013 r., tam uzyskał w 1983 r. stopień doktora na podstawie rozprawy dotyczącej tendencji rozwoju sprawności motorycznej u dzieci, a w 1999 r. stopień doktora habilitowanego nauk o kulturze fizycznej w oparciu o rozprawę zatytułowaną „Wiedza dzieci o nauczanych czynnościach ruchowych a skuteczność działań w grze zespołowej". W okresie pracy w AWF zajmował się też działalnością sportową jako Prezes Okręgowego Związku Piłki Nożnej oraz członek Krajowych i Międzynarodowych Gremiów zajmujących się motoryką i grami sportowymi. Był teoretykiem sportu, nauczycielem i trenerem klasy mistrzowskiej w piłce nożnej. Wniósł wielki wkład w rozwój piłkarstwa kobiecego w regionie i w Polsce. Drużyna piłkarska dziewcząt w macierzystej uczelni była jego oczkiem w głowie do ostatnich dni. Otrzymany w 2012 roku tytuł profesora nauk o kulturze fizycznej miał więc pod budowę nie tylko teoretyczno-poznawczą ale także praktyczną. Jako teoretyk i praktyk kultury fizycznej i sportu pozostawił po sobie trwałe ślady w postaci pięknych obiektów sportowych na uczelni - hali sportowej, boiska piłkarskiego i odkrytego basenu pływackiego dostępnego nie tylko dla pracowników i studentów lecz także chętnych z miasta i okolic.

Panie Profesorze, Magnificencjo Rektorze. Skacząc do tego basenu w dniu jego otwarcia ostatniego lata nikt nie mógł przewidzieć, że czai się Twoim organizmie nieuleczalna choroba, której nie mogłeś pokonać. Wcześniej jednak dokonałeś wielu rzeczy, o których chciałbym chociaż pokrótce wspomnieć.

W 2000 r. uwieńczone zostają sukcesem starania Twoje oraz samorządu miejskiego i regionalnego o powołanie Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Białej Podlaskiej. Zostajesz jej pierwszym Rektorem i tę funkcję pełniłeś do 2009 r. i ponownie od 2013 r. do końca Twoich dni. W kierownictwie uczelni byłeś jednak nieprzerwanie przez

MIECZYSŁAWA ADAMOWICZA

wszystkie lata pełniąc w latach 2009-2013 funkcje prorektora czy pełnomocnika rektora. Jako ten, który zastąpił Cię na cztery lata w sprawowaniu funkcji rektora PSW pragnę wyrazić wdzięczność i podziękowanie za wyłowienie mnie spośród wielu godnych ludzi uczelni i wskazanie jako kandydata do pełnienia tej zaszczytnej roli. Pełniąc ją zawsze mogłem liczyć na Twoją mądrą radę i bezpośrednie osobiste zaangażowanie się w realizację wielu prowadzonych wówczas inwestycji i przedsięwzięć organizacyjnych. Moje cztery lata kierowania uczelnią to jednak tylko epizod w 20-letniej historii uczelni, której kurs został nadany przez Ciebie i przez Ciebie kontynuowany z ogromnym sukcesem.

Mieliśmy w ciągu ostatniego dwudziestolecia wiele spotkań i różnych dyskusji, które przekładały się na faktyczne zdarzenia w szkole. Wspomnę tylko dwie rozmowy odbyte kameralnie. Pierwsza miała miejsce w momencie naszego poznania, chyba wiosną 2000 r., kiedy to jako poseł na Sejm i organizator naszej uczelni przybyłeś razem z przewodniczącym Rady Miejskiej do SGGW w Warszawie z pilną prośbą o przygotowanie koncepcji i programu studiów ekonomicznych. Mówiłeś, że w rozwoju kierunków ekonomicznych upatrujesz szansy dla uczelni i rozwoju regionu. To przewidywanie sprawdziło się w pełni. W dwóch kolejnych parametryzacjach Wydział Nauk Ekonomicznych i Technicznych uzyskał wysoką ocenę i kategorię A. W drugiej rozmowie, która miała miejsce w 2013 r., w niewielkim gronie współpracowników, cieszyliśmy się z zajęcia przez PSW trzeciego miejsca w prowadzonym przez Perspektywy rankingu uczelni zawodowych w Polsce. Na moje



Prof. zw. dr hab. dr hc. Mieczysław Adamowicz
Zdjęcie: Wspólnota Bialska

słowa, że zadaniem nowego rektora będzie w następnych latach nie tylko utrzymać ale i poprawić pozycję rankingową uczelni, żartobliwie skwitowałeś, że te życzenia trzeba włożyć do szkatuły pobożnych życzeń, gdyż zajęcie trzeciego miejsca wydawało się wówczas osiągnięciem szczytowym, trudnym do przekroczenia. Ty Rektorze tego jednak dokonałeś. W ciągu trzech ostatnich lat PSW w Białej Podlaskiej stała się najlepszą uczelnią zawodową w Polsce. To było możliwe dzięki nakreśleniu dalekosiężnej wizji i odważnej strategii oraz dzięki sprawnemu realizowaniu przyjętych planów. Miałeś koncepcję budowy nowej Akademii Bialskiej, uczelni realizującej nie tylko działalność dydaktyczną ale także naukowo-badawczą, uczelni kształcącej własne kadry naukowe, o rozbudowanej działalności. Posiadałeś także umiejętność pozyskania ludzi do podążania przyjętą drogą, ludzi posiadających zdolności do wdrażania Twoich śmiałych planów i zamierzeń. Bez charyzmy lidera i sprawnego zarządzania rzeczami, ludźmi i relacjami nie bylibyśmy zdolni osiągnąć sukcesu. A szkoła to wielki sukces Twojego życia. Ty nie tylko zarządzałeś uczelnią, niekiedy nawet kosztem rodziny, Ty byłeś przykładem tytanicznej codziennej pracy dla uczelni, Ty potrafiłeś skutecznie mobilizować innych do działania.

Pod kierownictwem Świętej Pamięci Rektora Józefa Bergiera uczelnia zbudowała piękny kampus obejmujący obiekty dydaktyczne, naukowe, sportowe i społeczne: Dom Studenta, Centrum Badań nad Innowacjami, Eko Agro Tech, bibliotekę. Główny budynek uczelni i inne obiekty upiększają miasto przysparzając mu cechy miasta nowoczesnego.

Mimo ogólnokrajowych problemów demograficznych, uczelnia zawsze potrafiła zapewnić odpowiednią rekrutację na kilkunastu kierunkach studiów, otwartych nie tylko dla młodzieży miejskiej ale także z zagranicy, nie tylko tej bliskiej zza Buga ale także dla studentów z daleka, z Afryki i Azji. Nie sposób wyliczyć, czy chociażby wspomnieć, wszystkich spraw za które cenili Cię Profesorze studenci i pracownicy, a także ludzie otoczenia.

Pełniąc absorbującą funkcję Rektora Uczelni, Profesor nie zaniedbywał własnej pracy naukowej, osiągając w tej dziedzinie wybitne sukcesy. Opublikował ponad 500 artykułów naukowych, 6 autorskich podręczników, wykonał ponad 20 redakcji prac zbiorowych. Publikował swoje indywidualne i współautorskie prace w renomowanych czasopismach polskich i zagranicznych, także w czasopismach z listy filadelfijskiej z tzw. Impact Factorem, prace dotyczące sportu i kultury fizycznej, a zwłaszcza aktywności fizycznej i motoryki ludzi w różnym wieku. Był liderem wśród osób publikujących na swoim wydziale.

Doceniając potrzebę rozwoju badań naukowych w uczelni zawodowej, bialska PSW wprowadziła szeroki wachlarz zachęt do pracy, w tym: stypendia naukowe za działalność publikacyjną i inne. Rektor wiele uwagi poświęcił rozwijaniu działalności wydawniczej przez uczelnię, która jako jedyna wśród PWSZ udostępniła dla środowiska naukowego trzy punktowane przez MNiSzW czasopisma naukowe. Jednym z nich „Health Problems of Civilization". Profesor kierował bezpośrednio jako redaktor naczelny, w dwóch innych jako zastępca redaktora lub członek rady redakcyjnej. Był członkiem rad redakcyjnych innych polskich i zagranicznych czasopism naukowych. Profesor realizował kilka tematów w ramach tzw. grantów wewnętrznych. Uczestniczył w programach badawczych finansowanych przez PFRON, a ostatnio także w międzynarodowym programie badawczym Unii Europejskiej, zajmującym się problematyką aktywności fizycznej. Profesor Bergier był współorganizatorem i wykonawcą badań naukowych prowadzonych wspólnie z uniwersytetami zagranicznymi, w tym głównie z Uniwersytetem Medycznym w Tarnopolu. Ten właśnie uniwersytet nadał Mu w 2017 r. godność Profesora Honoris Causa.

Za działalność naukowo-badawczą, dydaktyczną i obywatelską był wyróżniany kilkakrotnie odznaczeniami państwowymi,. w tym Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Miał też honorową odznakę za zasługi dla własnej uczelni. W latach 2012-2013 był członkiem Polskiej Komisji Akredytacyjnej w zespole Nauk Medycznych o Zdrowiu i Kulturze Fizycznej.

Świętej Pamięci Rektor był wybitnym działaczem samorządowym i politycznym działającym efektywnie na rzecz miasta, powiatu i całego regionu. W latach 1997-2001 był posłem na Sejm III kadencji, a w latach 2007-2012 senatorem VII kadencji. W latach 2003-2006 był radnym miasta Biała Podlaska, a w 2007 został wiceprzewodniczącym Sejmiku województwa lubelskiego. Z inicjatywy Profesora powstały i funkcjonują przy uczelni instytucje służące całemu miastu i okolicznym gminom: gimnazjum i liceum, przedszkole, otwarte pracownie i obiekty naukowe, kluby sportowe i zespoły kulturalne. Rektor dbał o dobrą więź między miastem a uczelnią przez wspólne obchodzenie świąt uczelnianych i miejskich w miejskich ośrodkach kultury oraz różnych imprez charytatywnych na rynku miejskim. PSW wzajemnie udostępnia swoje obiekty dla miasta. PSW utrzymuje stosunki współpracy z drugą bialską uczelnią akademicką i ułatwia własnym studentom wykorzystanie przestrzeni miejskiej. To z inicjatywy Rektora uczelnia zapewniła studentom bezpłatne korzystanie z transportu miejskiego. Miasto doceniło rolę uczelni i postawę jej Rektora nadając mu tytuł Zasłużonego dla Miasta Biała Podlaska.

Profesor Bergier widział nie tylko potrzebę kształcenia, zdobywania wiedzy i umiejętności przez studentów oraz rozwoju działalności naukowo-badawczej przez pracowników i studentów. Zwracał uwagę na kulturę, zachowania i postawy studentów. Doceniał potrzebę rozwoju duchowego młodzieży akademickiej, którą zapewniało sprawne duszpasterstwo akademickie. Rektor utrzymywał więzi i bezpośrednie kontakty z duchownymi zarówno wyznania katolickiego jak i prawosławnego.

Magnificencjo Rektorze, zostawiasz w żałobie swoją wspaniałą Rodzinę, nie patrzysz już na piękny dorobek Twojego życia, zostawiasz w smutku i niepewności całą społeczność akademicką Twojej uczelni. Idziesz do domu Ojca by spotkać się z Patronem Uczelni Św. Papieżem Janem Pawłem II. Nasz patron twierdził, że na uniwersytetach należy wykorzystywać jednocześnie dwa skrzydła wiary i rozumu dla dobra ludzi i na chwałę Boga. Odchodząc pozostawiłeś to zadanie swoim następcom. Wiara z czasem pozwoli Twojej rodzinie i nam wyjść z głębokiej traumy spowodowanej przeżywaniem Twojego odejścia do Pana. Wszyscy zresztą kiedyś spotkamy się ponownie.

Żegnam Cię, Profesorze, Rektorze w imieniu senatu akademickiego i całej społeczności akademickiej z wielkim bólem i żalem. Jestem pewny, że ta społeczność na trwale zapisze w sercach wszelkie dobro, które tworzyłeś, i że będzie kontynuowane rozpoczęte i zaawansowane przez Ciebie dzieło budowania nowoczesnej uczelni. Panie Boże spraw, byśmy nie stracili odczuwanego przy Tobie poczucia pewności i bezpieczeństwa. Liczę na to, że nasza społeczność uczelniana uszanuje i wdroży myśli, rady i zalecenia, jakie zdołałeś zapewne przekazać jej przed odejściem. Twoja społeczność akademicka woła: CZEŚĆ TWOJEJ PAMIĘCI! Ja osobiście zachowam Cię na zawsze w moim sercu jako wspaniałego szefa i przyjaciela.

Profesorze, Magnificencjo żegnaj w spokoju i bądź z nami.

Prof. zw. dr hab. dr h.c.
Mieczysław Adamowicz
Członek Senatu PSW im. Papieża
Jana Pawła II w Białej Podlaskiej
Pełnomocnik Rektora
ds. Nauki i Wdrożeń
Kierownik Katedry Ekonomii
i Zarządzania

Wystąpienie Adama Chodzińskiego

Przewodniczącego Rady Uczelni Państwowej Szkoły

Józefie, Przyjacielu!

Pogrążona w smutku rodzino.

Czcigodni księża i Wy wszyscy tak licznie tutaj zgromadzeni.

Przychodzi czas, trudny czas, kiedy się trzeba pożegnać. Każde ostateczne pożegnanie ma dwie strony. Z jednej strony to co wynika z wiary, to co padło dzisiaj w homilii, jesteśmy ludźmi wierzącymi wiemy, że tam po drugiej stronie jest spokój i szczęście. Ale z drugiej strony jest ziemski smutek. Na pewno wszyscy czujecie to co ja, czujecie gorycz, żal i niedosyt.

Byłeś moim nauczycielem, politykiem, szefem i przyjacielem. Przeszliśmy ponad 20 lat tą drogą. Dzięki tej wspólnej drodze spotkałem w swoim życiu tak wielu z Was, którzy tutaj jesteście. Głęboko wierzę w to, że moje słowa gdzieś tam w jakimś mniejszym lub większym procencie są również w Waszych sercach. Byłeś wizjonerem, konsekwentnym wizjonerem, który wykorzystywał nas jako narzędzia w swoich rękach, a w tych rękach czuliśmy się bardzo dobrze, do tego aby realizować konsekwentnie zamierzone plany. Nigdy nie zapomnę jak mi powtarzałeś proste słowa: Adam, żeby chcieć, po prostu trzeba chcieć. Twojej konsekwencji uczyliśmy się na co dzień pracując z Tobą, a nawet wtedy, kiedy nasze drogi zawodowe się rozchodziły. Wtedy pozostały relacje przyjacielskie. Zawsze mogłem do Ciebie, do Was przyjechać na herbatkę z wiśni. Zawsze miałeś dla mnie dobre słowo i dobrą radę. Nawet wtedy, kiedy w ubiegłym roku pożegnałem obydwoje moich rodziców. Powiedziałeś, że nie wyobrażasz sobie tego, żebym nie przyjechał i w pewnym sensie nie utulił swego żalu w silnym męskim ramieniu. Dzisiaj pewnie nieudolnie, ale staram się Ci za to podziękować, stojąc gdzieś dwa kroki z tyłu za Twoją rodziną, którą bardzo cenię i szanuję.

Te ostatnie dni - mój nauczycielu - to było trudne kolokwium, które razem przechodziliśmy. Będąc w kościele mogę powiedzieć, że to były w pewnym sensie rekolekcje, kiedy bezsilni, nie wiedzieliśmy jak mamy Ci pomóc, mimo tego, że o tę pomoc nie krzyczałeś. Twoi najbliżsi współpracownicy przygotowali symboliczne zdjęcie, które zawsze Ci towarzyszyło w Twoim gabinecie. Zdjęcie, kiedy Ty taki odważny i mądry człowiek klęczysz przed Janem Pawłem II. Zdjęcie to tylko symbol, ale Ty oprócz tego zdjęcia miałeś to wszystko w swoim życiu, jego nauki, a przede wszystkim dobro, którym On, jako patron Uczelni, Cię otaczał. Przywiozłem Ci to zdjęcie i pamiętam, kiedy Michał wziął je w swoje ręce i pokazał Tobie, ucieszyłeś się z tego. Ucieszyłeś się, bo Twój Patron, tak jak Ty, odchodził z tego świata w wielkich bólach i męczarni. Ty także odchodziłeś w bólu, mimo tego nie płakałeś, nie narzekałeś, pokazałeś nam jak godnie odejść z tego świata. I wierzę w to głęboko, że tego dnia, kiedy to zdjęcie stanęło na parapecie Twojego okna, w tą symboliczną godzinę, kilka minut po 21:37, to właśnie Twój Patron Święty Jan Paweł II wziął Cię za rękę i już bez bólu przeprowadził na tamtą stronę.

Ja wierzę, że zaplanowałeś to wszystko bardzo dokładnie i przepraszam, że mówię zbyt osobiście, ale mój Przyjaciel dzisiejszy dzień tak zaplanował, żebym nigdy nie zapomniał, że to

Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

jest dzień pożegnania. Dzisiaj moja mama miałaby urodziny, gdyby żyła. Na pewno każdego 26-go będę chciał się z nią spotkać zapalając lampkę i zawsze drugą lampkę będę miał dla Ciebie.

Nie żegnamy się, bo wiem, że Pan Bóg pewnie zaplanował Ci coś ważnego tam na górze znając Twoją konsekwencję, upór i umiejętności. Chciałbym Cię prosić o to, żebyś kiedyś mnie i wielu przyjaciół, którzy już będziemy po tamtej stronie zabrał do swojej drużyny, bo wiesz, że na nas możesz zawsze liczyć. Twojego testamentu do końca nie wypełnimy. Jedną z Twoich próśb było to, abyś miał skromny pogrzeb. Dobrzy ludzie nie mogą mieć skromnego pogrzebu, bo przecież nikt z nas nie zabroniłby Wam tutaj przybyć na to ziemskie pożegnanie.

Smutne jest to, że w telefonach mamy coraz więcej numerów, które nigdy nie zadzwonią. Dbajmy o to dzieło, które stworzył Józef Bergier, głównie o Uczelnię, bo ta Uczelnia to jest wielka rodzina. To nie jest korporacja, tu się nie liczą cyfry, tu się liczą serca. Twoje serce zawsze będzie biło w murach tej wspaniałej Szkoły.

Cześć Twojej Pamięci.

Adam Chodziński
Przewodniczący Rady Uczelni
Państwowej Szkoły Wyższej
im. Papieża Jana Pawła II
w Białej Podlaskiej



Adam Chodziński
Zdjęcie: Dziennik Wschodni

WYSTĄPIENIE HENRYKA KON
PRZEDSTAWICIELA SZPITALA WOJE

Dostojni księża, Księże Profesorze, Dostojni Celebransi.

Droga i Kochana Rodzino naszego Przyjaciela Józefa.

Basiu, Aniu i Michale, Robercie, Pawle, Michale i Haniu.

Przyszło mi dzisiaj wykonać trudne zadanie, pożegnać naszego przyjaciela z grona przyjaciół. Józef miał duże grono przyjaciół, wszystkich nawet nie znam. Człowiek charyzmy, dobra i ciepła. Człowiek obdarzony niespotykaną energią, wieloma pasjami musi mieć dużo przyjaciół. Miał ich w różnych kręgach, tych kręgach, o których mówił Pan Rektor Adamowicz: w kręgach naukowych, w kręgach politycznych, sportowych i różnych innych. Ale miał również przyjaciół nie z piedestału, zwykłych można by powiedzieć ludzi, a wszystkich traktował jednakowo. Józef dla wszystkich miał jedną mentalność i jedno serce.

Nie będę skupiał się na zasługach, które bardzo szeroko i dokładnie przedstawił Pan Rektor Adamowicz i w swojej natchnionej homilii ksiądz Jacek. Ale nie sposób do niektórych z nich się nie odnieść. Człowiek pełen pasji i różnych zainteresowań, a w każdej pasji uzyskiwał wszystko do czego zmierzał. Jego energią, dokonaniami można obdzielić kilka, jak nie kilkanaście żyć ludzkich. Miał także dwie miłości: żonę Basię i Uczelnię. Może Basia sądzi, że odwrotnie. Swoją miłość przekładał też na rodzinę jak tylko mógł, na Michała, Anię, a później na wnuki, zięcia.

Józef robił wszystko po coś i dla kogoś. Jak przychodził z Uczelni do domu nieraz w ramach odprężenia dzwonił i mówił: „Słuchaj spotkajmy się w węższym gronie, może męskim, ścisłym gronie naszych przyjaciół, może w Dokudowie, na ranczu w Dokudowie. Tam porozmawiamy o wszystkim". Tam czerpał energię i tam odpoczywał. Ale to miejsce urządził również dla kogoś. Zrobił tam plażę, żeby jego wnuki miały gdzie popływać. Plażę w tym stawie, o który dbał. A czasem mówił: „Spotkajmy się spontanicznie, spotkajmy się z żonami." I spotykaliśmy się, i mówiliśmy o wszystkim. Był taki sam zawsze. Radosny, pogodny i pełen nowych pomysłów. Powiedział Pan Profesor Adamowicz, że nie nadążaliśmy za nim, my też nie nadążaliśmy. On miał nowe inspiracje, nowe pomysły. I ciągle je miał. I dzielił się tymi pomysłami z nami, nie tylko w pracy, gdzie miałem zaszczyt od początku Uczelni być wykładowcą, ale również wśród przyjaciół z którymi się spotykał. W każdym spotkaniu, był także wątek z życia Uczelni, co się udało, co się nie udało, co zamierza zrobić. Zawsze chwalił się osiągnięciami i starał się dla swoich przyjaciół przybliżać to co jeszcze jest do zrobienia w Uczelni.

W życiu prywatnym mieliśmy także różne plany, przyjacielskie plany. Mieliśmy być tu i ówdzie, polecieć, pojechać, spotkać się. Ale Ojciec nasz, który jest w niebie, i który widzi więcej, bo jak powiedział w jednej ze swoich homilii ksiądz Jacek – z góry widać więcej, miał inne zdanie i inne plany. Nie wiemy dlaczego akurat w tym momencie zakończył misję Józefa na tej ziemi. Powołał go na drugi brzeg, tam gdzie ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie przeczuwa. I Józef już wie jak tam jest, a my tu po tej stronie mamy wiarę. Musimy ją mieć, że to co robimy dobrego na ziemi właśnie tam nas prowadzi.

Józefie, Przyjacielu, w imieniu całego grona przyjaciół, a szczególnie tych, z którymi bywałeś najczęściej, tych

ONA, PRZYJACIELA RODZINY, WÓDZKIEGO W BIAŁEJ PODLASKIEJ

którzy mieli zaszczyt być nazywani przez Ciebie swoimi przyjaciółmi, a więc – Basi, Jurka, Eli i Janka, Państwa Danusi i Tadeusza oraz Stanisława, a także nas z moją żoną Haliną zapewniamy Cię dzisiaj, że zostaniesz w naszej pamięci i w naszej modlitwie do końca naszych dni. Zapewniamy Cię jeszcze o tym, że Twoi najbliżsi Basia, Ania, Michał i Twoi wnukowie mogą liczyć zawsze na nasze wsparcie, opiekę i naszą pomoc.

Odchodziłeś dzielnie, przez 6 miesięcy. Na początku choroby mieliśmy nadzieję, ponieważ medycyna zrobiła ogromny postęp za mojego życia zawodowego. Mieliśmy nadzieję, bo dokonał się olbrzymi postęp głównie techniczny i terapeutyczny. Po rozpoznaniu choroby ta nadzieja zaczęła gasnąć. Starali Ci się pomóc wielcy nauk medycznych w Polsce i zagranicą, niestety się nie udało. Odchodziłeś w wielkim heroizmie i z godnością. Być może tym heroizmem odchodzenia do domu Ojca zostałeś zainspirowany przez naszego Wielkiego Świętego Jana Pawła II, którego wybrałeś na Patrona dla swojej Uczelni. Mimo cierpienia nigdy nie słyszeliśmy od Ciebie słowa skargi. Odchodziłeś otoczony miłością i troską swoich najbliższych, a także nas Twoich przyjaciół.

Żegnaj Drogi Przyjacielu, żyj w pokoju, nie takim jaki daje świat, ale tym który daje nasz Ojciec.

dr Henryk Konon



dr Henryk Konon
Zdjęcie: Wspólnota Bialska










JERYCHO
RÓŻAŃCOWE






W imię
Bożego Ducha




Różaniec






BIAŁA24


PAŃSTWOWA
STRAŻ
POŻARNA
BIAŁA24





WSPOMNIENIA PRAC

Pamięci JM Rektora

Prof. zw. dr. hab. Józefa Bergiera

„Kiedy zastanawiałam się czy mogę podzielić się swoimi odczuciami i przemyśleniami jakie przyniósł ten smutny i trudny czas – odejście Jego Magnificencji Rektora prof. zw. dr. hab. Józefa Bergiera, to mając świadomość, że Jego Osoba wpłynęła na kształtowanie się niemal połowy mojego życia i cały okres pracy zawodowej pozwoliłam sobie to poczynić.

Współczesne tempo życia jest tak szybkie, że zdecydowanie zbyt mało czasu znajdujemy na nostalgię, świadomość dobrej sprawczej obecności innych osób w naszym życiu i wdzięczność. Często dopiero chwile odejścia wywołują tą świadomość i potrzebę wdzięczności.

Jego Magnificencja w rozwoju naukowym pracowników naszej Uczelni pełnił szczególną i bezpośrednią rolę. Wyznaczył jednoznacznie cele strategiczne: jakość kształcenia, ale i rozwój naukowy. To wręcz niespotykane z jakim zaangażowaniem inicjował ten rozwój i do niego motywował, proponował programy wsparcia i mobilizował do osiągnięcia sukcesu. Cieszył się wynikami naukowymi pracowników, które przyczyniły się do wzrostu prestiżu Uczelni i wpisywały się w szeroko zakrojoną wizję przywrócenia Akademii Bialskiej.

Osobiście jestem niezmiernie wdzięczna za motywację i wsparcie przeprowadzenia przewodu doktorskiego i postępowania habilitacyjnego. Sadzę, że te moje słowa są wyrazem uczuć wszystkich pracowników naukowych, dla których PSW w Białej Podlaskiej jest macierzystą Uczelnią i którzy swój rozwój naukowy realizowali pod jej afiliacją. Chciałabym złożyć wyrazy wdzięczności i szacunku w imieniu wszystkich „młodych" pracowników naukowych Uczelni.

Najgłębiej w pamięć zapadają spotkania osobiste z Jego Magnificencją. Były one zawsze rzeczowe, motywujące, z „drogowskazem". Przyczyniły się one do powstania i utrwalenia się wizerunku Jego Magnificencji – człowieka wybitnego: ambitnego wizjonera, pozytywnego i życzliwie nastawionego do otoczenia, wyrozumiałego, ale jednocześnie wiele wymagającego od siebie i od innych. Pełniąc doniosłe i trudne funkcje zawodowe zachował skromność i to imponowało mi w Jego osobie najbardziej. Chciałabym abyśmy taki wizerunek zachowali w naszej pamięci i podjęli wytyczone nam wyzwania dydaktyczne i naukowe."

dr hab. Danuta Guzal-Dec,
prof. PSW w Białej Podlaskiej
Katedra Ekonomii i Zarządzania

OWNIKÓW UCZELNI

***

„Smutne zdarzenia ostatnich tygodni skłaniają do refleksji, spojrzenia za siebie, zadumy nad tym, że nic nie jest nam dane na zawsze. Nic i Nikt…

Na drodze zawodowej spotkałam trzy osoby, które stały się moimi mentorami i znacząco wpłynęły na rozwój i bieg mojego życia zawodowego. Jedną z tych osób był Śp. prof. zw. dr hab. Józef Bergier. Z perspektywy minionych dni jestem świadoma, jak bardzo Pan Profesor wpłynął na ukształtowanie mojej tożsamości i osobowości w wymiarze zawodowym. Podczas każdego spotkania zawsze pytał o postępy prac badawczych, chwalił artykuły ulokowane w znaczących czasopismach, motywował do podejmowania kolejnych wyzwań i stawiał nowe zadania. Krytykował konstruktywnie i taktownie, wspierał dążenie do wytyczonych celów, inspirował jak pracować dla dobra Uczelni i Społeczności akademickiej, uczył w czyje głosy należy się wsłuchać i jakie wnioski wyciągnąć ze zdarzeń, które miały miejsce.

Dziś nie mogę liczyć na cenne opinie i wskazówki. Nie ma drogowskazu. Zabrakło Mentora. Jedyne, co teraz pozostaje, to iść dalej ścieżką wyznaczoną przez autorytet Profesora J. Bergiera, pracować tak, jakby jutro miał zapytać o efekty tej pracy, wyznaczać cele i podejmować decyzje tak, jak tego uczył, tak jakby nic się nie zmieniło, choć zmieniło się wszystko i na zawsze…

Jestem wdzięczna za to, czego nauczył mnie Pan Profesor Józef Bergier, za to, że mogłam pracować pod kierunkiem tak mądrego i dobrego człowieka. Wierzę również, że życie ludzkie zmienia się, ale się nie kończy, dlatego wiem, że jest i pozostanie z nami nadal…”

dr hab. Małgorzata Tokarska-Rodak
Zakład Zdrowia Publicznego
Wydział Nauk o Zdrowiu i Nauk Społecznych

***

„Pana Rektora, Profesora dr. hab. Józefa Bergiera spotkałam stosunkowo niedawno, bo zaledwie około 15 lat temu, kiedy podjęłam pracę w Filii warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej. Początkowo – byliśmy jedynie członkami tej samej Rady Wydziału Wychowania Fizycznego, później – decyzją Władz Uczelni staliśmy się bliskimi sąsiadami – gdy Katedrę Fizjoprofilaktyki przeniesiono do budynku przy boisku piłkarskim, w którym mieścił się Zakład Piłki Nożnej AWF BP – a ówczesny zespół pracowników z Panem Profesorem Józefem Bergierem przyjął nas tam bardzo serdecznie. Miłe rozmowy w przerwach między zajęciami dotyczyły między innymi studiów fizjoterapii, które były organizowane w Państwowej Szkole Wyższej. Pan Profesor Józef Bergier opowiadał o tej Uczelni z pasją i dumą; mówił o długoletniej perspektywie rozwojowej, chwalił dotychczasowe osiągnięcia całej społeczności akademickiej. Miał ściśle wyznaczone plany uruchamiania nowych kierunków studiów i pomysły na zapewnienie warunków ich realizacji. Opowiadał o stworzonych warunkach rozwoju naukowego własnej – zwłaszcza młodej kadry. Z przyjemnością przyjęłam więc zaproszenie do odwiedzenia drugiej bialskiej szkoły wyższej i byłam pod najwyższym wrażeniem organizacji i klimatu Uczelni, warunków nauki i życia studentów.

W 2015 roku – wobec planów uruchomienia studiów II stopnia w zakresie fizjoterapii i ogłoszonych konkursów – zostałam pracownikiem Państwowej Szkoły Wyższej. Decyzją Senatu Uczelni powierzono mi obowiązki kierownika Katedry Kultury Fizycznej i Fizjoterapii. W ten sposób zostałam włączona do pracy zespołów pracowników Zakładów: Turystyki i Rekreacji oraz Fizjoterapii. Powierzenie mi tego zadania było ogromnym wyróżnieniem i wyzwaniem. Oba Zakłady miały już bowiem swoje ustalone miejsce w strukturze Uczelni. Pracownicy wyśmienicie realizowali wiele zadań i osiągnęli liczne sukcesy naukowe oraz organizacyjne. Pan Profesor Józef Bergier je inicjował, współrealizował, dyskutował lub wspierał pracowników w działaniach.

Dziś, kilka dni po ostatnim pożegnaniu Pana Rektora, prof. zw. dr. hab. Józefa Bergiera, bardzo trudno szczególnie nam pogodzić się z Jego nieobecnością. Był nie tylko liderem naszej dziedziny naukowej: nauki medyczne i nauki o zdrowiu (nauki o kulturze fizycznej), chętnie dzielącym się swoim doświadczeniem ale także inicjatorem, przewodnikiem i życzliwym opiekunem rozwoju i wielu z nas. Miał niezwykły dar dostrzegania w pracownikach często nieuświadomionego potencjału – stawiając zadania: mobilizował, dopingował, służył pomocą – by ostatecznie doceniać i świętować wspólne ale i osobiste osiągnięcia koleżanek i kolegów z obu Zakładów. Dzięki temu, czasem najtrudniejsza praca w Katedrze była dla nas źródłem satysfakcji. W naszej najlepszej pamięci i dalszych działaniach na rzecz Uczelni Pan Rektor, Profesor Józef Bergier pozostanie na zawsze."

dr hab. Elżbieta Rutkowska
prof. PSW w Białej Podlaskiej
Katedra Kultury Fizycznej i Fizjoterapii

***

„Profesor Józef Bergier w momencie powołania PWSZ w Białej Podlaskiej koncentrował swoją uwagę i aktywność na utworzeniu specjalności Turystyka i Rekreacja, mając na względzie rosnące potrzeby regionalnego i lokalnego rynku pracy, potencjał szkół ponadgimnazjalnych oraz doświadczoną kadrę dydaktyczną zatrudnioną w Fili AWF w Białej Podlaskiej.

Dzięki Jego olbrzymiemu zaangażowaniu, inicjowaniu i kreowaniu działań wraz z jeszcze wąskim zespołem opracowano koncepcje specjalności Organizacji i Obsługi Turystyki i Rekreacji, na trzyletnich studiach licencjackich, dziennych, wieczorowych oraz zaocznych. W prace projektowe zaangażowani byli nauczyciele akademiccy bialskiej i warszawskiej AWF. Specjalność, jako jedna z czterech pierwszych powołana została w 2000 roku. W 2005 roku, po intensywnych pracach i staraniach Rektora Józefa Bergiera dokonano zmian organizacyjnych uczelni i powołano Instytut Turystyki i Rekreacji, którego pierwszym dyrektorem został Profesor Józef Bergier. W tym samym czasie zgodnie z decyzją MENiS powołano kierunek Turystyka i Rekreacja.

Profesor Józef Bergier aktywnie uczestniczył w kształceniu studentów na kierunku Turystyka i Rekreacja. Prowadził liczne wykłady, seminaria licencjackie i magisterskie. Wypromował w ciągu kilkunastu lat ponad stu dyplomantów. Istotną częścią Jego aktywności organizacyjnej i dydaktycznej były obozy letnie, zimowe oraz wędrowne studentów. Szczególnie upodobał sobie obozy letnie w Ogonkach koło Węgorzewa, gdzie przez wiele lat prowadził zajęcia plenerowe.

Swojej aktywności nie ograniczał tylko do spraw organizacyjnych i dydaktycznych, ale przede wszystkim był inicjatorem i liderem badań naukowych. Jego determinacja oraz pracowitość inspirowała wszystkich pracowników zakładu. Efektem tych działań była organizacja licznych konferencji naukowych i naukowo–dydaktycznych, które rozpoczęły się już w 2001 roku. Do 2010 roku zorganizowano 17 konferencji, a w samym 2005 i 2006 roku po trzy. Pokłosiem odbytych konferencji były publikacje pokonferencyjne i monografie naukowe.

Jednakże głównym obszarem Jego aktywności naukowej stały się projekty badawcze. Był zaangażowany we współpracę z wieloma liczącymi się ośrodkami naukowymi w kraju i zagranicą, gdzie prowadził działalność w ramach utworzonych zespołów badawczych. Jego zaangażowanie miało bezpośredni wpływ na wszystkich pracowników. Czego efektem było wypromowanie 9 doktorów w naukach o kulturze fizycznej i naukach o zdrowiu. Był również moderatorem, pomysłodawcą oraz opiekunem całego grona nauczycieli podejmujących pracę naukową w innych obszarach badawczych.

Pracownicy Zakładu Turystyki i Rekreacji od 2001 roku opublikowali około 900 artykułów i publikacji naukowych. W większości to wynik ścisłej współpracy i zaangażowania prof. Józefa Bergiera, który z reguły był ich pierwszym czytelnikiem i recenzentem.

Współpraca z Profesorem dr. hab. Józefem Bergierem nie ograniczała się tylko do pracy organizacyjnej, dydaktycznej i naukowej. Tym co integrowało wszystkich pracowników i tworzyło jedyną w swoim rodzaju atmosferę w zakładzie były bezpośrednie kontakty z Profesorem oraz cykliczne spotkania integracyjne, których był inicjatorem i duszą towarzystwa. Zawsze otwarty na problemy osobiste koleżanek i kolegów, dążył do zacieśnienia więzów nieformalnych między pracownikami zakładu.

Będzie zawsze wspominany jako otwarty i pomocny Kolega oraz wymagający i sprawiedliwy Szef."

dr Ewelina Niźnikowska,
dr Jarosław Żbikowski
Zakład Turystyki i Rekreacji

***

„Współpracę z Panem Rektorem, prof. zw. dr. hab. Józefem Bergierem nawiązałam jako pracownik dydaktyczny w 2006 roku i już wtedy wiedziałam, że mam do czynienia z człowiekiem czynu. Do utworzenia kierunku fizjoterapia przystąpił z należytą sobie wizją i determinacją, podobnie jak to miało miejsce w przypadku realizowania innych przedsięwzięć. Zaangażowanie JM Rektora w rozwój nowopowstałego kierunku przejawiało się głównie w staraniach o pozyskanie fachowej kadry dydaktycznej i stworzeniu warunków do kształcenia przyszłych fizjoterapeutów, poprzez wyposażenie pracowni dydaktycznych w najwyższej jakości sprzęt specjalistyczny, nie zapominając przy tym o walorach estetycznych, do których ku naszemu zadowoleniu również przywiązywał dużą wagę. Pełniąc funkcję kierownika Zakładu Fizjoterapii, wielokrotnie miałam okazję podziwiać zdolności dyplomatyczne Profesora, podczas prowadzenia rozmów z późniejszymi wykładowcami i przedstawicielami ośrodków w ramach współpracy z uczelnią m.in. Zamkiem Janów Podlaski, Zakładem Leczniczym Uzdrowisko Nałęczów oraz placówkami medycznymi. Szczególnie cenię sobie czas, w którym tworzyliśmy wniosek do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego o nadanie uprawnień do prowadzenia kształcenia na poziomie studiów drugiego stopnia na kierunku fizjoterapia. Jako koordynator projektu nie tylko wymagał, ale przede wszystkim wspierał jego realizację."

dr Agata Pocztarska-Głos
Zakład Fizjoterapii

***

„Przejmując w 2017 r. obowiązki Kierownika Zakładu, Rektor wskazał mi nowe kierunki rozwoju Fizjoterapii w PSW – zmiana trybu kształcenia z dwustopniowego na jednolite pięcioletnie studia magisterskie, podkreślenie praktycznego charakteru studiów poprzez realizację dodatkowych praktyk projektowych oraz kursów rozwijających kompetencje zawodowe, zintensyfikowanie inicjatyw naukowych pracowników naszego zakładu. Profesor zawsze patrzył perspektywicznie, był dla nas wsparciem i mentorem, stawiał przed nami kolejne wyzwania. Jednym z nich był podjęty projekt budowy przychodni fizjoterapeutycznej.
Profesor Józef Bergier był dobrym duchem nie tylko naszego kierunku, ale całej Uczelni. Bez Jego wsparcia nie byłaby możliwa realizacja wielu inicjatyw."

dr Joanna Baj-Korpak
Zakład Fizjoterapii

***

Patron naszej Uczelni powiedział *„Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest i nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi."*

„Pan Rektor Józef Bergier był Przyjacielem nas wszystkich - pracowników i studentów. Był naszym Nauczycielem, Profesorem i Mistrzem. Inspirował nas do działania. Zawsze mogliśmy liczyć na mądrą radę i wsparcie Pana Rektora … dzisiaj pozostaje wielka pustka… Lecz Pan Rektor będzie zawsze z nami; w naszych sercach i w naszej pamięci…"

dr Alicja Baranowska
Zakład Rolnictwa

WSPOMNIENIA WSPÓŁPRACOWNIKÓW Z INNYCH OŚRODKÓW NAUKOWYCH

„Radość życia, pogoda ducha, rzetelność, gospodarność, życzliwość i determinacja

Z prof. dr. hab. Józefem Bergierem przyjaźniłem się od lat. Byłem recenzentem jego pracy doktorskiej *Tendencje rozwoju sprawności motorycznej dzieci zbiorczych szkół gminnych makroregionu środkowo-wschodniego* (AWF, Warszawa 1982). Potem recenzowałem dysertacje doktorskie znakomitych podopiecznych doktorantów:

- Dominik Dąbrowski: *Rozwój fizyczny i motoryczny oraz aktywność ruchowa dzieci i młodzieży z dysfunkcjami narządu słuchu* (AWF, Katowice 2008),
- Agata Pocztarska: *Aktywność fizyczna i postawy wobec zdrowia kuracjuszy Uzdrowiska i klientów Spa Nałęczów* (Uniwersytet Medyczny, Lublin 2015).

Łączyły nas obowiązki naukowo-dydaktyczne, byłem bowiem zatrudniony na stanowisku profesora zwyczajnego Zakładu Fizjoterapii PSW. Realizowałem z pasją zajęcia dydaktyczne z aktywności adaptacyjnej niepełnosprawnych i korekcji wad postawy, którą starałem się wpoić studentom. Przewinęło się też dziesiątki magistrantów.

Kilkakrotnie prezentowałem doniesienia na konferencjach naukowych w Zaborku z pietyzmem przygotowane i nadzorowane przez Rektora PSW. We wszystkich poczynaniach naukowo-dydaktycznych zawsze odczuwałem życzliwe wsparcie i twórczą inspirację Pana Rektora. Z chęcią pokonywałem przestrzeń na szerokość Polski, gdyż w Białej Podlaskiej oczekiwał na przybysza ze Śląska gościnny pokój, miła obsługa oraz wszechogarniający ład i porządek. Każdy od profesora do sprzątaczki wiedział o swoich obowiązkach bez zbędnego przypominania. Niechaj ta dobra spuścizna po twórcy i wieloletnim Rektorze PSW pozostanie w Białej Podlaskiej po wsze czasy.

Łączę serdeczne pozdrowienia oraz miłe wspomnienia z bytności w Białej Podlaskiej („łza się w oku kręci"). Dni spędzone w PSW, a zwłaszcza sympatyczne kontakty interpersonalne zapisały się w pamięci na zawsze.

Podsłuchałem niegdyś rozmowę studentów. Gdzie studiujesz? Na „bergierówce"."



Prof. Jan Ślężyński
Akademia Wychowania Fizycznego
im. Jerzego Kukuczki w Katowicach

***

Wspomnienie

„Prof. dr hab. Józef Bergier był wybitnym naukowcem, posłem i senatorem RP, Człowiekiem wielce zasłużonym dla miasta, organizatorem szkolnictwa wyższego w Białej Podlaskiej, działaczem sportowym, a dla mnie przede wszystkim Przyjacielem. Poznałem Profesora blisko 15 lat temu i choć nasze kontakty – ze względu na dzielącą nas odległość ze Szczecina do Białej Podlaskiej – nie były zbyt częste, wiedziałem, że zawsze mogę na Niego liczyć, zwłaszcza w trudnych sytuacjach, a takich w naszej pracy nie brakowało. Miał ogromną energię do działania. Jego największym dziełem, spuścizną dla kolejnych pokoleń młodych Polaków będzie niewątpliwie Państwowa Szkoła Wyższa im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, którą stworzył i którą przez wiele lat kierował. Była Jego „perłą w koronie". Jego wielką dumą. Sprawiała mu satysfakcję, bo rozwijała się dynamicznie i cieszyła się uznaniem w środowisku naukowym.

Nie zapomnę także konferencji, które organizował, zwłaszcza tej w urokliwym Zaborku. Atmosfera, którą potrafił tam stworzyć powodowała, że w kolejnych edycjach tej konferencji uczestniczyło coraz więcej osób. Rozmawiał ze wszystkimi, każdemu poświęcał czas, niezależnie od stopnia czy tytułu naukowego.

Był niezwykle walecznym Człowiekiem, pełnym determinacji, dążył do osiągnięcia wytyczonego celu. Przegrał tylko raz, z przeciwnikiem, którego nie mógł pokonać – z nieuleczalna chorobą. Na zawsze będzie w mojej pamięci, a pustki, która po Nim pozostała, nic nie zdoła wypełnić."

Z wyrazami współczucia dla Rodziny i Przyjaciół,

dr hab. Jerzy Eider, prof. US
Dziekan Wydziału Kultury Fizycznej i Promocji Zdrowia
Uniwersytetu Szczecińskiego

***

„Jak Go poznałem…

Życie przynosi niespodzianki. Wybrańcom przyjemne, pechowcom – smutne. Chyba należę do tych pierwszych. Ani to czas, ani miejsce, w którym chciałbym ten fakt udowadniać, ale o jednym życiowym zaskoczeniu chcę napisać, bo doprowadziło do spotkania z nietuzinkowym Człowiekiem.

Późna wiosna 2003 roku ciepłem i kwieciem obrodziła. Ja, pełen zapału młody doktor habilitowany, kończyłem pierwszy rok sprawowania funkcji prodziekana Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego. Wokół – w Warszawie – kłębili się studenci, ale chętnych do studiowania, wobec demograficznego wyżu wśród 18-20 latków nie brakowało w całej Polsce. Podaż miejsc pracy była ograniczona. Sposobem na zajęcie czymś młodzieży było zachęcenie ich do uczenia się. Ale gdzie?

I zaczęły powstawać szkoły wyższe. Prywatne, społeczne – wiele z nich nazwano później szyderczo wyższymi szkołami tego i owego. Także państwowe – różnej jakości. Szkół było coraz więcej, nauczycieli akademickich wciąż tyle samo. Rozsądni menadżerowie „łowili" ich na istniejących uczelniach, niczym piłkarzy do klubów z Ligi Mistrzów.

Nie spodziewałem się, że i ja będę celem połowu. Wcześniejsza rozpoznawalność geografów jako pożądanych pracowników była, zdecydowanie niezasłużenie, nieduża. Nie doceniano nas.

I wtedy, w maju, odebrałem telefon. Sympatyczny, dojrzały męski głos ze słuchawki zaproponował mi spotkanie. Kilka dni później poznałem właściciela głosu – profesora Józefa Bergiera, młodego rektora jeszcze świeżutko, bo dwa lata wcześniej powstałej, Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Białej Podlaskiej. Przyjechał do Warszawy wraz z dr. Jarosławem Żbikowskim. Zaproponowali mi pracę

dydaktyczną w Szkole w Zakładzie Turystyki i Rekreacji. Decyzja nie była łatwa. O Białej Podlaskiej nie wiedziałem prawie nic, zajęć mi nie brakowało, dodatkowe zatrudnienie wymagało zgody przełożonych… Wszystkie przeszkody znikały jednak szybko. Mój przełożony – Dziekan Andrzej Richling (którego przygoda z Białą też nie ominęła) stwierdził, że zawsze marzył o chwili, gdy geografowie staną się pożądani na rynku pracy. Rektor Bergier zapytany, czy jazda samochodem i parkowanie w Białej Podlaskiej są bezpieczne, stwierdził: „U nas nie kradną". A były to czasy częstych „zniknięć" samochodów. No, jeśli tak…

I już byłem gotowy podjąć wyzwanie od października 2003 r. Tyle, że mijały miesiące i nikt się do mnie nie odzywał. Widać zapomnieli albo lepszych znaleźli – pomyślałem. Pod koniec lipca spakowaliśmy się z żoną na wakacje i, gdy już drzwi zamykałem, usłyszałem – naprawdę w ostatniej chwili – telefon (stacjonarny, bo wówczas to był główny łącznik ze światem). Dzwoniła Pani Renata Rzeczkowska z pytaniem, kiedy przyjadę. Od słowa do słowa zrozumieliśmy, że Rektor zapomniał potwierdzić wcześniejsze ustalenia. Ale Opatrzność czuwała.

I tak zaczęła się moja kilkunastoletnia przygoda z Białą Podlaską. Zaczynaliśmy w dość wówczas obskurnym budynku po Biawenie i w sali widowiskowej tak zimnej, że co chwila od pań sprzątających dostawałem w czasie wykładów gorącą kawę, ale nie do picia, lecz do potrzymania w grabiejących z zimna rękach. Któż to jeszcze pamięta? Zwłaszcza, gdy spojrzy się na dzisiejszy budynek Szkoły i na Kampus, i na Bibliotekę, i na inne wciąż powstające części, świetnie wyposażonego, akademickiego miasteczka. I na Szkołę, która w swej kategorii należy co roku do najlepszych w Polsce.

To wszystko dzięki Niemu – Profesorowi Józefowi Bergierowi. Wybitnemu Człowiekowi, który miał wizję i umiał ją w życie wcielić. Niewielu jest takich ludzi, o czym boleśnie się przekonujemy, gdy odchodzą.

Bardzo dziękuję Ci Józku za możliwość obserwowania jak rodzi się i rozwija Twoje dzieło. I za możliwość jego współtworzenia. Dziękuję za sympatię – wzajemną. I za możliwość doświadczenia „innego" świata, gdzie „nie kradną", gdzie młodzi lubią i chcą się uczyć.

To była jedna z najwspanialszych niespodzianek w moim życiu."

Prof. Maciej Jędrusik
Uniwersytet Warszawski

***

„Nasz krakowski profesor śp. Józef Bergier

- Już Pan wie, Panie profesorze. Jesteśmy pozbawieni Ojca. Czujemy się fatalnie. Nie możemy wprost uwierzyć, że Go wśród nas nie ma. - Wsłuchuję się w drżący znajomy głos zawsze uprzejmej i sympatycznej Pani Renaty z dalekiej Białej Podlaskiej, z środka i z serca dawnej Polski, jak mówi się z sentymentem obecnie na obrzeżach obecnej III Rzeczypospolitej.

- To tak nagle się stało. Przecież jeszcze w lipcu otwieraliśmy basen. Rozmawiał z nami w dniu imienin i tak nagle to się stało.

Przerywam, bo czuję na drugim końcu Polski, że ktoś się rozpłacze.

- Pani Renato, Profesor chorował, wiem to. Byłem z Nim w stałym kontakcie telefonicznym. Umawialiśmy się na konferencję. Prosił mnie o artykuł, który razem przygotowywaliśmy. Wiedziałem, że jest po ciężkiej operacji. Czeka go drugi zabieg. Nie śmiałem Profesora zbyt obciążać konieczną korektą. Wstrzymywałem się i nasza rozmowa też jest niedokończona….. Przykro mi, bo straciłem najlepszego przyjaciela - jak to też w liście kondolencyjnym wyznałem małżonce Profesora".

- Tak chorował Profesor, ale do końca był aktywny. Na ostatnim naszym imieninowym spotkaniu (19.03). Uśmiechnął się i stwierdził, że będzie walczyć i nie podda się. A jednak stało się…..

- Tak ktoś go powołał do siebie, bo być może tam był potrzebniejszy.

- Panie Profesorze, ja z polecenia prof. zw. dra hab. Mieczysława Adamowicza, kierownika Katedry Ekonomii i Zarządzania, przygotowujemy materiał wspomnieniowy poświęcony profesorowi Bergierowi, czy mógłby Pan coś o Profesorze napisać?

- Na kiedy? I jaka objętość, pół arkusza? O profesorze wiem dużo i mogę napisać więcej, ale jestem poza Krakowem i pewnie czasu jest niewiele.

- Nie, nie, nie, nie. To ma być notka no stronicę, no półtora.

To dla mnie jest duże wyzwanie, nie jestem dziennikarzem. Tak krótko! Kiedyś byłem polonistą, ale to przeszłość.

- Na kiedy?

- Za tydzień!

Nie mogę odmówić, bo to będzie o moim przyjacielu i również uczelni, która przecież przeprowadziła udany przewód profesorski. Profesor Bergier jest w pewnym sensie dzieckiem naukowym krakowskiej uczelni. Byłem też przewodniczącym Komisji ds. przewodu Jego profesorskiego. Pamiętam dobrze marzec 2011 roku (sprawdziłem później 15.03.2011), kiedy, jako przewodniczący Komisji i prorektor ds. nauki AWF w Krakowie kierowałem do Rady Wydziału AWF w Krakowie wniosek, o wszczęcie procedury zmierzającej o nadanie tytułu profesorskiego ówczesnemu jeszcze doktorowi habilitowanemu Józefowi Bergierowi. Pamiętam również wspólne wystąpienia na sesjach Senatu RP przed Euro 2012: profesora, moje i prof. Wiktora Adamusa z Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej, Instytut Ekonomii, Finansów i Zarządzania Uniwersytetu Jagiellońskiego, zrekapitulowane w dwóch artykułach w czasopiśmie naukowym [Wiktor Adamus, Józef Bergier, Edward Mleczko.: Propozycja wykorzystania metody Analitycznego Hierarchicznego Procesu (AHP) do oceny korzyści i kosztów organizacji Euro 2012 w Polsce oraz Wiktor Adamus, Józef Bergier, Edward Mleczko Antropomotoryka. - Vol. 21, nr 53 (2011), s. 35—48; Wiktor Adamus, Edward Mleczko, Józef Bergier: O możliwościach wykorzystania ilościowych i jakościowych metod, Analitycznego Procesu Hierarchicznego (AHP) oraz Analitycznego Procesu Sieciowego (ANP) w naukach o kulturze fizycznej. Antropomotoryka. - Vol. 21, nr 53 (2011), s. 17—33].

Nie wiem kiedy zaczęła się znajomość z Józefem. Na pewno pół wieku temu poprzez śledzenie literatury i Jego artykułów, których jest autorem i współautorem. Później zawarliśmy już w pełnym tego słowa znaczeniu, znajomość poprzez kontakty osobiste na konferencjach naukowych organizowanych, między innymi przez Niego (i…te szczególnie niezapomniane w Zaborku [k]/Janowa Podlaskiego). Można rzec, że taką znajomość przerwała dopiero śmierć kolegi. Połączyły nas wspólne zainteresowania: rozwojem dziecka wiejskiego, sportu wyczynowego, badania sprawności fizycznej, ze szczególnym uwzględnieniem zdolności wytrzymałościowych w teście Coopera, badania aktywności fizycznej, a także stratyfikacji społecznej metodami antropologicznymi i inne. Rekapitulowaliśmy je okazyjnie w postaci wspólnych wystąpień na konferencjach i w publikacjach. A także byliśmy redaktorami czasopism naukowych. Wymienialiśmy się doświadczeniami redakcyjnymi. Wykorzystywałem również doświadczenia organizacyjne Profesora – kolegi w kierowaniu Uczelnią Wyższą. Sądzę, że w tym przypadku nieocenioną pomocą było doradztwo w organizacji studiów na Wszechnicy Świętokrzyskiej.

- Pani Szanowna o Profesorze mógłbym wiele. Znam Jego przepiękny życiorys naukowy *per aspera ad astra*. Mógłbym go napisać, ale na jedną stronicę, czy nawet na dwie nie mogę.

- Tak to prawda. Panie profesorze. Planujemy (na razie to plany) zorganizować konferencję poświęconą pamięci Profesora. Profesor planował zorganizować konferencję w Zaborku w tym roku. Wiedział, że nie może podjąć się jej organizacji. Planował przesunięcie jej na następny rok. Może wtedy będzie okazja?

- Nie odmawiam, a nawet wpraszam się i liczę – jak zwykle – na stały kontakt z Panią."

Prof. dr hab. Edward Mleczko
Akademia Wychowania Fizycznego
im. Bronisława Czecha w Krakowie

Tyle wart jest człowiek

Ile może zrobić dobra
Ile mostów pośród ludzi
Potrafi budować

Ile umie dodać wiary
Ilu ludziom zdoła służyć
Ile dba o pokój duszy
Ile murów umie zburzyć

Ile potrafi przebaczyć
Ile umie uszanować
Życzliwości w sobie nosić
Ile innym podarować

Ile serc umie poruszyć
Ile zasiać w nich nadziei
Budujących słów powiedzieć
I tym świat wokoło zmienić

Tyle wart…

Ile może wnieść pokoju
Ile rąk uścisnąć zdoła
Ile mimo przeciwności
Potrafi pracować

Byłeś wiele wart.

K. Gołoś
26.03.2019 r.

STUDENCI ŻEGNAJĄ SWOJEGO REKTORA

„Głowa to najważniejszy element ludzkiego ciała. To właśnie dzięki niej dokonują się wszystkie istotne decyzje, zarówno te błahe jak i najistotniejsze. Jako organ decydujący często musi podejmować decyzje szybko i konkretnie, zdając sobie sprawę z ryzyka, bądź ewentualnych konsekwencji. Bez głowy nie da się prawidłowo funkcjonować. Św. pamięci Rektor, prof. zw. dr hab. Józef Bergier był właśnie sterem, dzięki któremu cały okręt odważnie płynął przed siebie, osiągając zamierzone cele i zdobywając sukcesy.

Jako studenci jesteśmy ogromnie wdzięczni za trud włożony przez Rektora w działalność uczelni, jej innowacyjność i rozwój. Dzięki profesorowi Józefowi Bergierowi studiujemy na najlepszej w Polsce - Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Mamy możliwość kształcenia na najwyższym poziomie, w salach wyposażonych w niezbędne sprzęty i innowacyjne pomoce dydaktyczne. Nie musimy wyjeżdżać z rodzinnego miasta, by zdobyć wyższe wykształcenie w solidnych warunkach i zbudować swój własny, trwały naukowy fundament. Św. pamięci Rektor udowodnił nie tylko nam, ale i całemu miastu, że nieważne gdzie dokonuje się wielkiego dzieła, ważne, by włożyć w to cały swój wysiłek i pomysłowość, a efekty i owoce działalności będą widoczne przez wiele lat.

Mimo, iż mało który student znał Rektora osobiście, z pewnością każdy darzy Go należytym szacunkiem. Wierzymy, że Uczelnia będzie kontynuować idee zapoczątkowane przez zmarłego Rektora i jego następca poprowadzi PSW w Białej Podlaskiej właściwymi torami."

Karolina Kupisz, Mateusz Kalicki



WSPOMNIENIE RODZINY

Zbliżający się koniec wakacji 2018 roku był bardzo smutny dla naszej rodziny. Złe samopoczucie męża, kolejne wizyty lekarskie i coraz gorsze informacje nie wróżyły nic dobrego. Spadło to na nas nieoczekiwanie. Pobyty w szpitalach w Białej Podlaskiej, w Lublinie i w końcu operacja w Warszawie – bardzo trudna, ratująca życie. Nie wierzyliśmy w to co usłyszeliśmy od lekarzy. Zaprzeczałam – to niemożliwe. Ponieważ zawsze miałam optymistyczne nastawienie do życia, wszystkie złe informacje odrzuciłam, by z wiarą i nadzieją na lepsze jutro pokonywać z rodziną kolejne przeszkody w walce z chorobą męża.

Zbliżała się Inauguracja nowego roku akademickiego. Nawet przez chwilę mąż nie myślał, że nie będzie w niej uczestniczył. Przełożył w tym celu pierwsze, wyznaczone przez lekarza prowadzącego, konsultacje. Żadne rozmowy, prośby, nie były w stanie zmienić Jego decyzji. Dopiero dzień przed Inauguracją spotkanie i rozmowa z naszym Przyjacielem (który przeszedł podobne operacje), przyniosły oczekiwany skutek. Udało się wszystko odkręcić, a następnego dnia, w drodze na konsultacje medyczne, w komputerze mąż oglądał uroczystości inauguracyjne i na bieżąco kontaktował się z Panią Jowitą.

Niestety, po sześciu miesiącach walki z chorobą musiałam przyznać lekarzom, że się **nie** mylili.

Nie mogę pogodzić się z tym nieoczekiwanym odejściem. Jak to możliwe – przecież jeszcze 2 tygodnie przed śmiercią prowadził obrady Senatu. Do końca był aktywny, spotykał się z pracownikami, dyskutował, snuł plany na przyszłość. Będąc już bardzo słabym, mecz piłki nożnej AZS PSW kobiet oglądał z samochodu (zaparkowanego przy boisku).

Mąż miał wiele pasji wynikających z pełnionych ról i wszystkim oddawał się w pełni, natomiast ostatnie 20 lat to praca na rzecz PSW. Często powtarzałam, że to **„Jego najukochańsze dziecko".**

Jako szef dbał o Wszystkich i o wszystko. Podziwiałam jego troskę o rozwój pracowników – szczególnie nauczycieli. Wiele osób zachęcił do podejmowania nowych wyzwań, zdobywania stopni i tytułów naukowych, stwarzając możliwości ich realizacji.

W moim przypadku było podobnie. To dzięki mężowi zdecydowałam się wejść na ścieżkę habilitacyjną, która pomogła mi uzyskać stopień doktora habilitowanego. Podobnie było z podjęciem pracy doktorskiej naszego Syna.

Cieszył się bardzo, że jego pomysł stworzenie stypendium habilitacyjnego przynosi realne rezultaty. Prowadził na ten temat długie dyskusje – szczególnie z Córką, by ciągle doskonalić regulamin, który będzie motywował jak największe grono pracowników naukowo-dydaktycznych.

Często wydawało mi się, że stawiał sobie nierealne wyzwania. Jak się później okazywało, świętowaliśmy kolejny sukces. Był niestrudzony w swoich pomysłach, które skrupulatnie realizował, dążąc do stworzenia w naszym mieście Akademii Bialskiej o której marzył od początku.

Kończąc chciałabym wspólnie z Rodziną serdecznie podziękować za pomoc, życzliwość, wsparcie i wszelkie dobro, które otrzymaliśmy w tych trudnych chwilach od Państwa i w dalszym ciągu je otrzymujemy.

dr hab. Barbara Bergier
prof. PSW w Białej Podlaskiej
Katedra Kultury Fizycznej i Fizjoterapii

ZASŁUŻONY DLA MIA

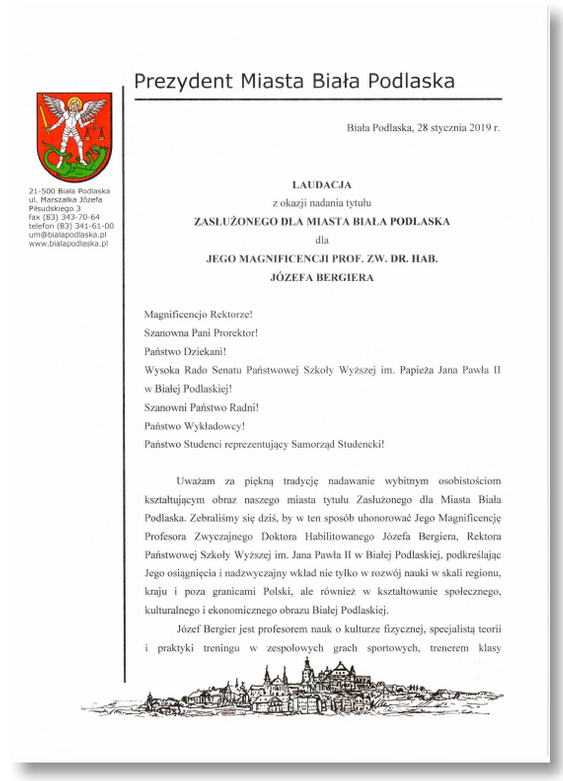
LAUDACJA

z okazji nadania tytułu

ZASŁUŻONEGO DLA MIASTA BIAŁA PODLASKA

dla

JEGO MAGNIFICENCJJ
PROF. ZW. DR. HAB. JÓZEFA BERGIERA



Prezydent Miasta Biała Podlaska

21-500 Biała Podlaska
ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 3
fax (83) 343-70-64
telefon (83) 341-61-00
um@bialapodlaska.pl
www.bialapodlaska.pl

Biała Podlaska, 28 stycznia 2019 r.

LAUDACJA
z okazji nadania tytułu
ZASŁUŻONEGO DLA MIASTA BIAŁA PODLASKA
dla
JEGO MAGNIFICENCJI PROF. ZW. DR. HAB.
JÓZEFA BERGIERA

Magnificencjo Rektorze!
Szanowna Pani Prorektor!
Państwo Dziekani!
Wysoka Rado Senatu Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej!
Szanowni Państwo Radni!
Państwo Wykładowcy!
Państwo Studenci reprezentujący Samorząd Studencki!

Uważam za piękną tradycję nadawanie wybitnym osobistościom kształtującym obraz naszego miasta tytułu Zasłużonego dla Miasta Biała Podlaska. Zebraliśmy się dziś, by w ten sposób uhonorować Jego Magnificencję Profesora Zwyczajnego Doktora Habilitowanego Józefa Bergiera, Rektora Państwowej Szkoły Wyższej im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, podkreślając Jego osiągnięcia i nadzwyczajny wkład nie tylko w rozwój nauki w skali regionu, kraju i poza granicami Polski, ale również w kształtowanie społecznego, kulturalnego i ekonomicznego obrazu Białej Podlaskiej.

Józef Bergier jest profesorem nauk o kulturze fizycznej, specjalistą teorii praktyki treningu w zespołowych grach sportowych, trenerem klasy mistrzowskiej w piłce nożnej oraz zagadnień motoryki człowieka, w tym głównie aktywności fizycznej. W 1982 roku uzyskał stopień doktora na podstawie pracy pt. *Tendencje rozwoju sprawności motorycznej dzieci Zbiorczych Szkól Gminnych makroregionu środkowo-wschodniego*. W 1999 roku został doktorem habilitowanym nauk kultury fizycznej w oparciu o rozprawę zatytułowaną *Wiedza dzieci o nauczanych czynnościach ruchowych a skuteczność działań w grze zespołowej*. Postanowieniem Prezydenta RP z 7 sierpnia 2012 roku otrzymał tytuł profesora nauk o kulturze fizycznej.

STA BIAŁA PODLASKA

W latach 1975-2013 pracował jako nauczyciel akademicki na Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, Filii w Białej Podlaskiej. W latach 2000-2009 sprawował funkcję rektora Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. W latach 2009-2012 był Prorektorem ds. Rozwoju Uczelni, następnie w latach 2012-2013 był Pełnomocnikiem Rektora ds. Rozwoju Uczelni. Od 2013 roku do dziś Profesor Józef Bergier ponownie sprawuje funkcję Rektora w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Wybitny pedagog, trener i moderator jest autorem licznych podręczników, artykułów, redakcji naukowych, redaktorem naczelnym członkiem kolegiów redakcyjnych czasopism naukowych. Ten wkład w naukę jest doceniany w Polsce i poza jej granicami.

Profesor Józef Bergier otrzymał nagrody Rektora Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie oraz Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W latach 2014, 2015, 2017 zdobył I miejsce w grupie profesorów i doktorów habilitowanych na Wydziale Nauk o Zdrowiu i Nauk Społecznych w konkursie stypendialnym pracowników Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. W 2017 roku otrzymał tytuł Doktora Honoris Causa Uniwersytetu Medycznego w Tarnopolu na Ukrainie.

Profesor Zwyczajny Doktor Habilitowany Józef Bergier pełnił w latach 1981-1985 i 1999-2004 funkcję prezesa Bialskopodlaskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. W 1985 roku został członkiem Międzynarodowego Stowarzyszenia Motoryki Sportowej i Zastępcą Przewodniczącego Międzynarodowego Towarzystwa Naukowego Gier Sportowych.





W latach 2009- 2013 sprawował funkcję Przewodniczącego Wydziału Piłkarstwa Kobiecego Polskiego Związku Piłki Nożnej. W latach 2012-2013 był członkiem Polskiej Komisji Akredytacyjnej w zespole Nauk Medycznych o Zdrowiu i Kulturze Fizycznej.

Należy pamiętać, że Profesor Józef Bergier to także wybitny samorządowiec, polityk, działacz na rzecz rozwoju społeczności. I w tej dziedzinie tak istotnie wpływa na naszą rzeczywistość. Niezależnie od tego, czy są to działania o zasięgu lokalnym, czy ponadlokalnym - Biała Podlaska wie, że czuwa nad miastem autorytet, człowiek wszechstronny i dalekowzroczny. Mentor, który daje nam, bialczanom, swoją wiedzę, ale też serce.

Nie byłoby zapewne tego pięknego miejsca, gdyby nie zasługi zapobiegliwość Jego Magnificencji. Nie byłoby tej kształcącej w wielu dziedzinach kolejne pokolenia bialczan uczelni, gdyby nie zmysł menadżera, gospodarza, stratega, którego tak podziwiamy i szanujemy. Pozwolę sobie porównać działalność Jego Magnificencji na rzecz rozwoju Państwowej Szkoły Wyższej im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej i całego miasta do opieki troskliwego, ale wymagającego i sprawiedliwego ojca. Nieustannie poszerzana oferta dydaktyczna, naukowa, przedsięwzięcia infrastrukturalne i tak skuteczna promocja przyszłej Akademii - to wielkie dzieło. Trudno jest wyrazić wdzięczność za nie.

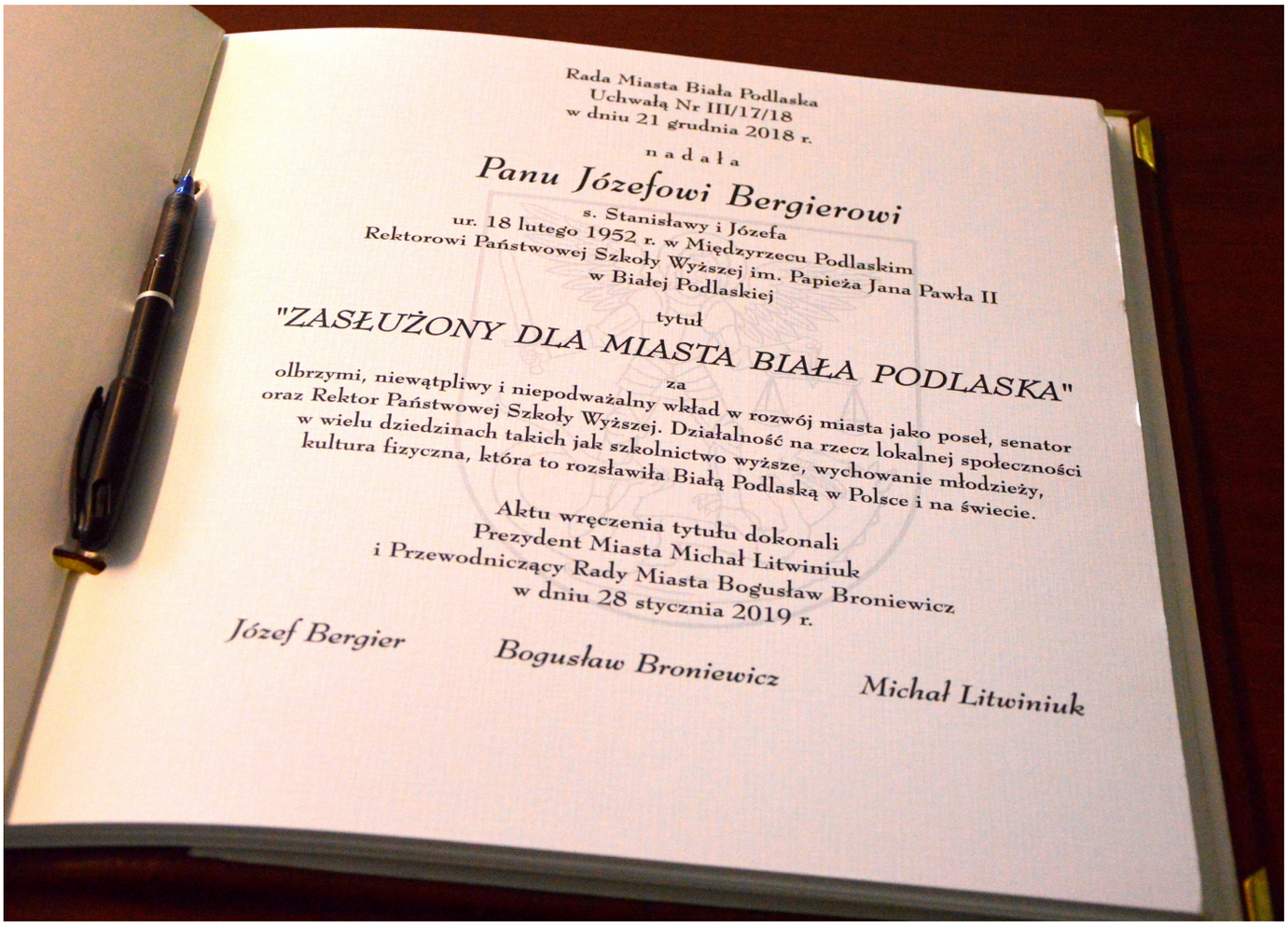
Za wybitne osiągnięcia naukowe, oświatowe, za wkład w rozwój kultury, w tworzenie wizerunku naszej dużej i małej Ojczyzny, za służbę na rzecz państwa, budowanie trwałych relacji z innymi krajami, za działalność dla społeczeństwa Jego Magnificencja Profesor Zwyczajny Doktor Habilitowany Józef Bergier otrzymał tak ważne odznaczenia państwowe jak Złoty i Brązowy Krzyż Zasługi oraz Krzyż Kawalerski Odrodzenia Polski.

Możliwość przekazania tytułu Zasłużonego dla Miasta Biała Podlaska nadanego Jego Magnificencji uchwałą Rady Miasta oraz wygłoszenia tej laudacji jest dla mnie zaszczytem. To bardzo ważny moment, oczekiwany i wpisujący się w historię uczelni i miasta, zaszczytny obowiązek.

Magnificencjo, Panie Profesorze, *ad multos annos"*

Michał Litwiniuk

Prezydent Miasta Biała Podlaska



Rada Miasta Biała Podlaska
Uchwałą Nr III/17/18
w dniu 21 grudnia 2018 r.

n a d a ł a

Panu Józefowi Bergierowi

s. Stanisławy i Józefa
ur. 18 lutego 1952 r. w Międzyrzecu Podlaskim
Rektorowi Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II
w Białej Podlaskiej

tytuł

"ZASŁUŻONY DLA MIASTA BIAŁA PODLASKA"

za

olbrzymi, niewątpliwy i niepodważalny wkład w rozwój miasta jako poseł, senator
oraz Rektor Państwowej Szkoły Wyższej. Działalność na rzecz lokalnej społeczności
w wielu dziedzinach takich jak szkolnictwo wyższe, wychowanie młodzieży,
kultura fizyczna, która to rozsławiła Białą Podlaską w Polsce i na świecie.

Aktu wręczenia tytułu dokonali
Prezydent Miasta Michał Litwiniuk
i Przewodniczący Rady Miasta Bogusław Broniewicz
w dniu 28 stycznia 2019 r.

Józef Bergier *Bogusław Broniewicz* *Michał Litwiniuk*



NADANIE
PROF. ZW. DR. HAB. MARIANOWI PODSTAWCE
TYTUŁU HONOROWEGO PROFESORA PSW

Biała Podlaska, 11.01.2019 r.

Szanowny Pan
prof. dr hab. Marian Podstawka

Uprzejmie informuję, iż Senat Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej podjął dnia 21 grudnia 2018 roku jednomyślną decyzję o nadaniu Panu tytułu honorowego profesora zgodnie z §8 ust.3 Statutu uczelni.

Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej zachowuje w pamięci wsparcie jakie otrzymała od Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie w pierwszych latach funkcjonowania, a szczególnie rolę Wydziału Nauk Ekonomicznych SGGW w ukierunkowaniu i prowadzeniu studiów ekonomicznych.

Senat docenił rolę Pana Profesora jako Dziekana Wydziału, na którym stopnie doktorskie z dziedziny ekonomii uzyskało sześciu pracowników naszej uczelni. Uzyskanie stopni doktorskich przez tych pracowników było możliwe dzięki włączeniu ich do programu badań naukowych prowadzonych przez SGGW.

Osiągnięcia jakimi szczyci się nasza Uczelnia zawdzięczamy w dużej mierze wspomnianej pomocy ze strony SGGW, w tym osobistemu wsparciu Pana Profesora reprezentującego Rektora SGGW w pracach Konwentu PSW pierwszych kadencji.

Ważną przesłanką decyzji senatu są również osiągnięcia naukowe oraz aktualnie kontynuowana współpraca w ramach studiów podyplomowych.

Liczę na przychylne ustosunkowanie się Pana Profesora do decyzji podjętej przez Senat Uczeni decyzji.

prof. zw. dr hab. Józef Bergier
Rektor Państwowej Szkoły Wyższej
im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

Wielce Szanowny Pan Rektor
Państwowej Szkoły Wyższej
im. Papieża Jana Pawła II
w Białej Podlaskiej
Prof. dr hab. Józef Bergier

Z ogromną radością przyjąłem wiadomość iż Senat Państwowej Szkoły Wyższej im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej nadał mi jednomyślnie tytuł profesora honorowego Państwa Szkoły.

Jest to dla mnie ogromny zaszczyt i honor. Zawsze wysoko ceniłem sobie i cenię współpracę z Państwa Uczelnią. Jestem pod wrażeniem dynamicznego rozwoju Szkoły oraz jej osiągnięć merytorycznych. Wyrazem tych sukcesów jest jej liderowanie w różnego rodzaju rankingach dla szkół wyższych.

Na ręce Pana Rektora pragnę złożyć serdeczne podziękowania Panu oraz członkom Senatu. Życzę Państwu dalszych sukcesów i dalszego utrzymywania pozycji najlepszej w swojej kategorii szkoły w Polsce.

Z wyrazami szacunku i uznania
2019.02.07.

Dzień Patrona

Papież Jan Paweł II - uwielbiany przez całą ludzkość.

Karol Wojtyła urodził się w Wadowicach 18 maja 1920 roku. W wieku 58 lat, 16 X 1978 roku został wybrany na papieża, pierwszego od 400 lat, który nie był Włochem.

Jan Paweł II był człowiekiem niezwykłym, przełamywał stereotypy.

Karol Wojtyła był zapalonym sportowcem. Lubił zwłaszcza piłkę nożną - najchętniej grywał na bramce. Nazywano go „Martyna", na cześć znanego przedwojennego piłkarza Henryka Martyny. Był sportowcem. Grał nie tylko w piłkę nożną, ale jeździł na nartach, pływał kajakiem i wędrował po górach. Znał się na sporcie, doceniał sportowców i ich wysiłek, nie raz zawodnicy przynosili mu w prezencie swoje koszulki czy trofea.

Zmagał się z globalnymi problemami pamiętając przy tym o problemach życia codziennego



ludzi w różnych miejscach świata, dbał o drobne społeczności.

W swych prawie dwustu pielgrzymkach odwiedzał także te zakątki świata gdzie katolicy stanowili zaledwie promil społeczeństwa. Nawiązał dialog z innymi religiami.

Każda pielgrzymka w Polsce była bardzo oczekiwana i miała swoje głębokie przesłanie. Mówił otwarcie, mówił prawdę - często niewygodną dla miejscowych władz. Kiedy po raz pierwszy przybył jako papież do Polski w 1979 roku jego wezwanie „Niech stąpi duch Twój i odnowi oblicze ziemi. Tej ziemi" dodało otuchy milionom Polaków w komunistycznym kraju.

Msze odprawiane przez Jana Pawła II miały szczególną atmosferę. Spotkania z młodzieżą, dialogi jakie potrafił nawiązywać z tłumem były niepowtarzalnym przeżyciem dla każdego uczestnika. Spotkania pod oknem Kurii Krakowskiej były owiane niezwykłą aurą, odbywał się wtedy niezwykły dialog między nim - Papieżem Polakiem, a tłumem wiernych.

W dniu 8 czerwca 1997 roku, w czasie spotkania z reprezentacją świata akademickiego polskiego w krakowskiej kolegiacie św. Anny, Ojciec Święty mówił: „Uczelnia ma w sobie podobieństwo do matki. Podobna jest do niej przez troskę macierzyńską. Ta troska jest natury duchowej: rodzenie dusz do wiedzy, do mądrości, kształtowanie umysłów i serc".





Powołaniem każdej uczelni jest służba prawdzie: jej odkrywanie i przekazywanie innym. [Uczelnia] poprzez wysiłek badawczy wielu dyscyplin naukowych stopniowo zbliża się ku Prawdzie Najwyższej. Człowiek przekracza granice poszczególnych dyscyplin wiedzy, tak aby ukierunkować je ku owej Prawdzie i ku ostatecznemu spełnieniu swego człowieczeństwa.

Podczas homilii mszy świętej w Łowiczu 14 czerwca 1999 r. powiedział:

„… Zwracam się również więc do was, drodzy nauczyciele i wychowawcy. Podjęliście się wielkiego zadania przekazywania wiedzy i wychowania powierzonych wam dzieci i młodzieży.

Stoicie przed trudnym i poważnym wezwaniem. Młodzi was potrzebują. Oni poszukują wzorców, które byłyby dla nich punktem odniesienia. Oczekują odpowiedzi na wiele zasadniczych pytań, jakie nurtują ich umysły i serca, a nade wszystko domagają się od was przykładu życia.

Trzeba, abyście byli dla nich przyjaciółmi, wiernymi towarzyszami i sprzymierzeńcami w młodzieńczej walce. Pomagajcie im budować fundamenty pod ich przyszłe życie."

Można przytaczać setki wydarzeń, ogrom nauk i słów jakie głosił ten największy z wielkich. Każdy kto żył w czasie pontyfikatu Jana Pawła II zachował go w sercu inaczej, bez względu na to czy był katolikiem czy nie i bez względu na swoją narodowość.

Ten Wielki Człowiek wszechstronnie uzdolniony z jednej strony tak skromny i pokorny, że wręcz „zarażał" pokorą innych, z drugiej zaś tak potężny i przekonujący, że Jego słowa docierały do serc nawet najbardziej zatwardziałych.

„Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali" -mawiał.

Wzywał młodych, aby nie lękali się młodości, głębokich pragnień szczęścia, prawdy i piękna. Chciał, aby własne powołanie życiowe budowali na poszanowaniu prawdy, godności i praw osoby ludzkiej, aby wreszcie poszukiwali Chrystusa, który nigdy nie zawodzi.

Jan Paweł II opuszczając ten świat zostawił, napisany swoją ręką przedziwny testament: „Ja jestem zadowolony i wy też bądźcie...". Możemy się jedynie domyślać, z czego tak bardzo cieszył się Karol Wojtyła w tych dniach. Przez 27 lat niezmordowanie kontynuował bieg wiary, przemierzając wszystkie kontynenty, siał ziarno słowa Bożego w glebę świata. Aż przyszedł dzień, gdy bieg ukończył, jego misja została wypełniona.

Nasz Papież zmarł 2 IV 2005 roku o godzinie 21.37.

Jan Paweł II - wychowawca, profesor, wielki przyjaciel ludzi młodych.
Papież Jan Paweł II - patron naszej Uczelni.

Jego skromność, siła i nieugięta pogoda ducha, na zawsze pozostaną w naszych sercach.

Sekcja Promocji PSW



POWOŁANIE RADY UCZELNI W PAŃSTWOWEJ SZKOLE WYŻSZEJ IM. PAPIEŻA JANA PAWŁA II W BIAŁEJ PODLASKIEJ

Członkowie Rady Uczelni Państwowej Szkoły Wyższe im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej

Adam Chodziński – Przewodniczący Rady Uczelni
Absolwent Akademii Wychowania Fizycznego im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie filia w Białej Podlaskiej, studia podyplomowe Wyższa Szkoła Europejska im. ks. Józefa Tischnera w Krakowie, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie. W latach 2008 - 2014 pracownik Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Samorządowiec w latach 2014-2018 zastępca Prezydenta Miasta Biała Podlaska, obecnie Radny Miejski. Aktualnie pracownik administracyjny Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej na stanowisku Pełnomocnika dyrektora ds. zarządzania projektami.

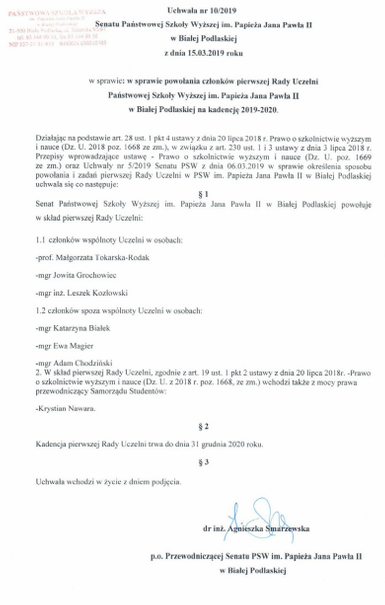
Katarzyna Białek
Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Od pięciu lat prowadzi kancelarię notarialną w Białej Podlaskiej. W latach 2005-2009 była pracownikiem Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej odpowiedzialnym za współpracę międzynarodową oraz pozyskiwanie środków finansowych służących rozwojowi Uczelni.

Jowita Grochowiec
Absolwentka ekonomii Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Warszawie oraz absolwentką studiów podyplomowych dla pracowników jednostek naukowych w zakresie „Zarządzania projektami badawczymi współfinansowanymi z funduszy europejskich „Menedżer dla nauki i biznesu" Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji w Lublinie oraz studiów podyplomowych nadających kwalifikacje do nauczania. Od trzynastu lat jest pracownikiem Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Aktualnie koordynuje pracę gabinetu rektora. Od 2018 roku jest kierownikiem projektu „PSW - uczelnia z przyszłością", który ma na celu ulepszenie procesu kształcenia oraz sposobu funkcjonowania.

Leszek Kozłowski
Absolwent UMCS w Lublinie. Od 1982 roku posiada uprawnienia budowlane w zakresie inżynieryjno-instalacyjnym. Pracował od 1982 roku w PUI Biała Podlaska jako inspektor nadzoru i kierownik działu technicznego i promocji. Od 2001 roku należy do Izby Inżynierów Budownictwa. Od 1992 roku prowadzi własną działalność gospodarczą w zakresie sporządzania projektów i nadzorów budowlanych. Pracę w PSW rozpoczął w lutym 2005 roku jako inspektor nadzoru. Obecnie jest zatrudniony jako zastępca kanclerza ds. technicznych.

Ewa Magier
Przedsiębiorca z wykształcenia ekonomistka. Ukończyła SGPiS i ustawicznie szkoli się w zakresie zarządzania. W 2015 roku ukończyła Politechnikę Warszawską Szkoła Biznesu, podyplomowe studium Akademii Psychologii Przywództwa, program autorski Jacka Santorskiego i zespołu Values, oparty na modelu „wszechstronnego przywództwa" (Versatile Leadership). Od 2017 roku jest mentorem przedsiębiorców w międzynarodowym programie EarlyWarning Europe. Kandydatka wiąże wiedzę teoretyczną z praktyką, zarządzając od 1997 roku firmą zatrudniającą 70 osób. Przedsiębiorstwo współpracuje z uczelnią PSW uczestnicząc w programach kształcenia zawodowego studentów.

Małgorzata Tokarska-Rodak
Pracownik naukowodydaktyczny PSW. Od listopada 2014 roku pełni funkcję kierownika Centrum Badań nad Innowacjami Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Była koordynatorem w projekcie „Centrum Badań nad Innowacjami w zakresie zdrowia, technologii informatycznych oraz źródeł energii odnawialnej - infrastruktura badawcza przy PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej". W 2018 roku uczestniczyła w projekcie „Wymagam od siebie - nowe kompetencje kadry dydaktycznej PSW", a obecnie prowadzi zajęcia w ramach projektu „Akademia Miłośników Wiedzy". Jest redaktorem tematycznym The Biomedical Aspects of Heath w czasopiśmie Health Problems of Civilization.



Uchwała nr 10/2019
Senatu Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II
w Białej Podlaskiej
z dnia 15.03.2019 roku

w sprawie: **w sprawie powołania członków pierwszej Rady Uczelni Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej na kadencję 2019-2020.**

Działając na podstawie art. 28 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018 poz. 1668 ze zm.), w związku z art. 230 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. poz. 1669 ze zm.) oraz Uchwały nr 5/2019 Senatu PSW z dnia 06.03.2019 w sprawie określenia sposobu powołania i zadań pierwszej Rady Uczelni w PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej uchwala się co następuje:

§ 1

Senat Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej powołuje w skład pierwszej Rady Uczelni:

1.1 członków wspólnoty Uczelni w osobach:

-prof. Małgorzata Tokarska-Rodak

-mgr Jowita Grochowiec

-mgr inż. Leszek Kozlowski

1.2 członków spoza wspólnoty Uczelni w osobach:

-mgr Katarzyna Białek

-mgr Ewa Magier

-mgr Adam Chodziński
2. W skład pierwszej Rady Uczelni, zgodnie z art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018r. -Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r. poz. 1668, ze zm.) wchodzi także z mocy prawa przewodniczący Samorządu Studentów:

-Krystian Nawara.

§ 2

Kadencja pierwszej Rady Uczelni trwa do dnia 31 grudnia 2020 roku.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

dr inż. Agnieszka Smarzewska

p.o. Przewodniczącej Senatu PSW im. Papieża Jana Pawła II
w Białej Podlaskiej

WYBORY REKTORA PSW NA KADENCJĘ 2019-2020

Śmierć JM Rektora Józefa Bergiera i przeżywany w PSW czas żałoby, pozostawiły społeczność akademicką przed trudnym, a zarazem istotnym wyborem… nowego Rektora. Wygaśnięcie mandatu z powodu śmierci, zgodnie z przepisami statutu i ustawy, obliguje do przeprowadzenia wyborów uzupełniających, których przygotowaniem i organizacją zajęła się Uczelniana Komisja Wyborcza (UKW).

W pełni zrozumiały pozostaje fakt, że wybory uzupełniające Rektora stały się, w ostatnim czasie przedmiotem licznych rozmów, dyskusji i obserwacji ze strony społeczności akademickiej. Fakt ten wynikał nie tylko z pytania o to, kto godnie zastąpi Profesora Józefa Bergiera, ale również jaką ścieżką, czy inaczej, jakim trybem należy przeprowadzić procedurę wyłonienia nowego Rektora.

Ostatecznie, po licznych konsultacjach i merytorycznych rozmowach stwierdzono, że nowy Rektor wyłoniony zostanie w drodze wyborów, w których istotne znaczenie, w myśl Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z 2018 roku, przypisać należy Radzie Uczelni, Senatowi i Kolegium Elektorów.

Pierwszym etapem procesu wyborczego było zgłaszanie kandydatów w ściśle przewidzianym i zapisanym terminie oraz trybie. Ostatecznie do UKW wpłynęły dwie kandydatury: dra hab. Cezarego Kality – wieloletniego pracownika Zakładu Pedagogiki oraz prof. zw. dra hab. Jerzego Nitychoruka – dziekana Wydziału Nauk Ekonomicznych i Technicznych PSW. Po formalnej weryfikacji dokumentów, obydwaj kandydaci, w myśl przepisów ustawy, zostali zaopiniowani przez członków Senatu. Na kilka dni przez opiniowaniem, wzorem poprzednich wyborów i konkursów, w murach uczelni odbyło się spotkanie kandydujących ze społecznością akademicką. Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem, o czym świadczyła między innymi duża





liczba zgromadzonych osób, jak również liczne pytania kierowane do obydwu kandydatów. Zakres tematyczny pytań był nieograniczony i dotyczył zarówno przyszłej struktury organizacyjnej, jak również najbliższych planów, kierunków rozwoju i spraw wymagających szybkiej, a przy tym stanowczej reakcji i działania, jak np. dopracowanie i zatwierdzenie Statutu uczelni. Pytania „padały" zarówno od pracowników, jak i studentów, w tym osób należących do samorządu studenckiego, Senatu, Rady Uczelni czy Kolegium Elektorów.

Po spotkaniu ze społecznością akademicką, jak również zaopiniowaniu przez Senat kandydaci wzięli udział w rozmowie z przedstawicielami Rady Uczelni, która na podstawie zapisów nowej ustawy jest organem wskazującym kandydatów na Rektora. Kryteria, jakimi kierowano się przy wskazywaniu kandydatów zogniskowane zostały wokół kompetencji: zawodowych, kierowniczych, osobowościowych, społecznych i intelektualnych. Istotne znaczenie Rada Uczelni przypisała również wiedzy i umiejętnościom kandydatów w zakresie wystąpień publicznych czy prowadzenia negocjacji.

Ostatnim punktem procesu wyborczego było głosowanie Kolegium Elektorów, które zgodnie z harmonogramem wyborczym zaplanowane zostało na 12 czerwca. W wyniku głosowania Rektorem został jednomyślnie (stosunek głosów 39:0) prof. zw. dr hab. Jerzy Nitychoruk. Zgodnie z przepisami prawnymi UKW podała do publicznej wiadomości wyniki wyborów informując o nich również nowo wybranego Rektora, zaś Przewodniczący Kolegium Elektorów przekazał stosowną informację do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Nowemu Rektorowi – prof. zw. dr hab. Jerzemu Nitychorukowi, składamy serdeczne gratulacje i życzymy satysfakcji z pełnionej funkcji, wszelkiej pomyślności i wytrwałości w kierowaniu uczelnią. Mamy nadzieję, że uczelnia będzie nadal odnosić sukcesy na polu naukowym, dydaktycznym i organizacyjnym.

Dawid Błaszczak
Przewodniczący Uczelnianej
Komisji Wyborczej



PROF. ZW. DR HAB. JERZY NITYCHORUK – REKTOR PSW NA KADENCJĘ 2019-2020



Szanowni Państwo,

mam wielki honor i zarazem przyjemność, podziękować Państwu za zaufanie, którym zostałem obdarzony w związku z wyborem na stanowisko Rektora Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.

Uważam, że dokończenie kadencji śp. Rektora prof. dr hab. Józefa Bergiera powinno być kontynuacją Jego pomysłu na naszą Uczelnię, który skutkował wielokrotnym wyróżnieniem w rankingu „Perspektyw".

Moim zadaniem będzie przygotowanie Uczelni do zmian jakie niesie ze sobą reforma szkolnictwa wyższego, w co mam nadzieję, włączy się cała społeczność akademicka.

Szczególnie leży mi na sercu stworzenie bardzo dobrej atmosfery studiowania i pracy oraz integracja środowiska akademickiego. Będę starał się uczynić wszystko, abyście Państwo mieli poczucie stabilności i bezpieczeństwa, a poprzez swoje zaangażowanie dla Uczelni dostrzegali nadzieje na własny rozwój i spokojną przyszłość.

Z wyrazami szacunku i pozdrowieniami

Jerzy Nitychoruk

NAUKOWE CV REKTORA PSW PROF. ZW DRA HAB. JERZEGO NITYCHORUKA

WYKSZTAŁCENIE:
- 29.05.1981 – magister geografii - Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
- 14.06.1985 – magister geologii - Uniwersytet Warszawski
- 25.06.1993 – doktor nauk o Ziemi - Uniwersytet Warszawski
- 19.10.2001 – doktor habilitowany nauk o Ziemi w zakresie geologii – Uniwersytet Warszawski
- 21.04.2012 – tytuł profesora

ZATRUDNIENIE:
- 01.11.1984 – 31.08.2013 Zakład Geologii Czwartorzędu (później zmieniona nazwa na Zakład Geologii Klimatycznej), Instytut Geologii Podstawowej, Wydział Geologii Uniwersytetu Warszawskiego
- Od 1.09.2013 Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, funkcja Dziekana Wydziału Nauk Ekonomicznych i Technicznych

DOROBEK NAUKOWY:
Liczba publikacji ogółem: 305

Liczba prac na liście Web of Science: 27
Liczba wszystkich cytowań: 309
Index Hirscha: 10

Liczba prac w bazie Scopus 56
Liczba wszystkich cytowań 505
Index Hirscha: 15

GŁÓWNE KIERUNKI ZAINTERESOWAŃ BADAWCZYCH:
- rozwój procesów stokowych i glacjalnych w Tatrach
- rozwój procesów stokowych i glacjalnych na Spitsbergenie
- sytuacja geomorfologiczno-geologiczna stanowisk archeologicznych centralnej, wschodniej i północnej Polski
- próba określenia rangi i zasięgu zlodowaceń środkowopolskich we wschodniej Polsce
- datowanie kosmogenicznym izotopem chloru osadów glacjalnych na Niżu Polskim i w Tatrach
- wykorzystanie oznaczeń stałych izotopów tlenu i węgla do badań paleoklimatycznych i paleośrodowiskowych osadów interglacjału augustowskiego, mazowieckiego, eemskiego i holocenu
- rekonstrukcja zmian klimatu w interglacjałach i ich stratygrafia w nawiązaniu do krzywych izotopowych tlenu w rdzeniach głębokomorskich
- badanie osadnictwa w Egipcie, Chorwacji, Polsce w nawiązaniu do zmian klimatycznych
- określanie zasięgów lądolodów środkowopolskich w Polsce i na Białorusi
- badania geoarcheologiczne obiektów w kontekście ich związków z geologia i geomorfologią

WYBRANE UDZIAŁY W GRANTACH, PROJEKTACH BADAWCZYCH:
- 1986 - 1990 udział w projektach badawczych poświęconych badaniom Spitsbergenu kierowanych przez prof. dr hab. Leszka Lindnera
- 1996 – 1998 **kierownik projektu** Fundacji Alexandra von Humboldta – Niemcy: „Herkunft und Verlauf der Seesedimentation im Holstein-Interglazial aufgrund der geochemischen und Isotopen Analysen" Niemcy
- 2000 – 2001 **kierownik projektu** Fundacji Alexandra von Humboldta – Niemcy: „Einfluss vulkanischer Aktivitaeten auf die Klimaveraenderungen im Holstein-Interglazial" Niemcy
- 2002 – 2003 **kierownik projektu** Fundacji Alexandra von Humboldta – Niemcy: „Kurzfristige Klimaaenderungen in dem Holsteinian- und Eemian- Interglazial, verwigt in den Seesedimenten in Ost-Polen" Niemcy
- 2005 **kierownik projektu** Fundacji Alexandra von Humboldta – Niemcy: „Kurzfristige Klimaaenderungen in dem Holsteinian- und Eemian- Interglazial, verwigt in den Seesedimenten in Ost-Polen – Zusaezliche untersuchungen"
- 2007 - 2009 **kierownik grantu** MNiSW N307 020 32/0544 „Rekonstrukcja zmian klimatu w młodszym czwartorzędzie Tatr Wysokich na podstawie datowań barków lodowcowych";
- 2010 – 2011 **kierownik projektu** w ramach francusko-polskiego programu POLONIUM - 8423/2011 „Climat durant l´interglaciaire Holstein à partir de sédiments d`un lac en Pologne; Reconstitution à haute resolution temporelle."
- 2010 **kierownik projektu** Fundacji Alexandra von Humboldta – Niemcy: „Dynamik der Aenderungen des Palaeoklimas und der Palaeoumwelt in dem Zeitabschnitt nach dem Klimatischen Optimum des Masovian = Holsteinian Interglazial (MIS 11)."
- 2011 **kierownik projektu** Fundacji Alexandra von Humboldta – Niemcy: „Dynamik der Aenderungen des Palaeoklimas und der Palaeoumwelt in dem Zeitabschnitt nach dem Klimatischen Optimum des Masovian = Holsteinian Interglazial (MIS 11) - Zusaezliche untersuchungen",
- 2013 - 2016 **główny wykonawca grantu** NCN „Rekonstrukcja zmian klimatu w dorzeczu Nilu w holocenie i ich wpływ na rozwój cywilizacji starożytnego Egiptu" Kierownik: prof. Leszek Marks, Uniwersytet Warszawski
- 2014 – 2015 **kierownik polskiej części projektu** w ramach francusko-polskiego programu POLONIUM –"Travertines and Recent Environmental Reconstructions - Southern Poland"
- 2014-2015 **kierownik polskiej części grantu** Ministere des Affaires Etrangeres Republiki Francuskiej. „Mediterranean Network of Environmental Forcing Records In Travertines"
- 2017-2020 **kierownik grantu NCN** „Korelacja faz osadnictwa pradziejowego i wczesnośredniowiecznego w Polsce północno wschodniej z przemianami środowiska przyrodniczego, w świetle badań osadów jeziornych"

WYBRANE FUNKCJE KIEROWNICZE I ORGANIZATORSKIE:
- Polskie Towarzystwo Geograficzne – Klub Polarny, od 1987
- Polskie Towarzystwo Geologiczne, od 1988
- European Quaternary Malacologists, od 1995
- Stowarzyszenie Malakologów Polskich, od 1994
- Klub stypendystów Fundacji Alexandra von Humboldta, od 1998
- Członek Sekcji Oceniającej Granty Naukowe MNiSW, 2007-2010
- Członek Rady Redakcyjnej Geological Quarterly, od 2008
- Członek Rady Redakcyjnej Przegląd Geologiczny, w 2008
- Ekspert Państwowej Komisji Akredytacyjnej i Polskiej Komisji Akredytacyjnej od 2010
- Recenzent Narodowego Centrum Nauki od 2010
- Dziekan Wydziału Nauk Ekonomicznych i Technicznych od 2013
- Organizator Ogólnopolskiego Zjazdu Polskiego Towarzystwa Geologicznego 2014
- Organizator Międzynarodowego Sympozjum „Stratygrafia Plejstocenu Polski 2016
- Członek Rady Geologicznej przy Ministrze Środowiska od 2015
- Ekspert Narodowego Centrum Nauki od 2016
- Członek Rady Naukowej Państwowego Instytutu Geologicznego od 2016

PAŃSTWOWA SZKOŁA WYŻSZA
IM. PAPIEŻA JANA PAWŁA II W BIAŁEJ PODLASKIEJ

OFERTA STUDIÓW NA ROK AKADEMICKI 2019/2020

➢LICENCJACKIE

- bezpieczeństwo narodowe
- ekonomia
- dietetyka
- filologia angielska
- filologia rosyjska
- finanse i rachunkowość
- pedagogika
- pielęgniarstwo
- ratownictwo medyczne
- socjologia
- turystyka i rekreacja
- zarządzanie

➢INŻYNIERSKIE

- budownictwo
- informatyka
- mechanika i budowa maszyn
- rolnictwo

➢JEDNOLITE MAGISTERSKIE

- fizjoterapia
- pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna – **NOWOŚĆ!**

➢MAGISTERSKIE UZUPEŁNIAJĄCE

- bezpieczeństwo narodowe
- ekonomia
- filologia angielska – **NOWOŚĆ!**
- pielęgniarstwo
- turystyka i rekreacja
- zdrowie publiczne



• www.pswbp.pl • rekrutacja@pswbp.pl • +48 83 344 99 30 •